

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M 1,145.000
z dostawą do domu M 1,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 1,500.000
za granicą . . . M 2,000.000

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

50.000 Mk.

Słowo Polskie

760

KRAKÓW

Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetrów: w zwykłych ogłoszeniach 10.000 M., w nadstaniach w nekrologii 3.000 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 50.000 M., po kronice 40.000 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 80.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 8.000 M., kupno i sprzedaż za słowo 9.000, matrymonialne, <->-respondencje prywatne za słowo 12.000 dla poszukujących pracy 5.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25%. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłat i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Czy zwrot na lewo?

Wynik wyborów do angielskiej Izby Gmin, który przyniósł konserwatyściom niepowodzenie o tyle, że ze stanowiska absolutnej większości przeszli do roli partii o względnej większości, mającej jednak największą ilość mandatów w ręku — powitała polską prasę lewicową z niekłamną radością, dopatrując się w tym zjawisku stanowczego zwrotu na lewo w stosunkach politycznych zachodu. Widziano już Lloyd George'a na fotelu premiera Wielkiej Brytanii, przepowiadano upadek Poincaré'go, zachwycono się perspektywą wyłonienia się elastycznego p. Arystydesa Brianda z politycznego niebytu.

Radość ta była bardzo niemądra ze stanowiska polskiego. Wiadomo bowiem, że ulegająca silnie wpływom żydowskim radykalna demokracja w krajach byłej ententy, dąży wytrwale do rewizji Traktatu Wersalskiego, rewizja ta zaś byłaby podkopaniem znaczenia Francji, a jeszcze bardziej Polski. Przywykliśmy już jednak do tego, że prasa lewicowa interesy radykalnej demokracji, czyli mówiąc wyraźniej, żydokracji, przenosi stale nad dobro Państwa polskiego.

Radość ta była nadto także o wiele przedwczesna. Owych zapowiedzi zwrotu na lewo bezstronnym okiem trudno się na zachodzie dopatrzeć. Niema ich we Włoszech, gdzie pogromca socjalizmu Mussolini, siedzi w siodle silniej, niż kiedykolwiek, a nawet uwiedziony swą potęgą, zaczyna zlekka schodzić i za przykładem Ceka Rieni'ego roj antyczne sny cesarzańskie. W Hiszpanii generał Primo di Rivera, naśladowując Mussolini'ego walczy twardo życie polityczne w swe dyktatorskie, zupełnie chyba nie lewicowe dłonie. We Francji ciągle ma przewagę blok nacjonalistyczny, który darzy Poincaré'go pełnym zaufaniem. Co więcej, w Niemczech burżuazyjny gabinet Marxa otrzymuje od parlamentu bardzo szerokie pełnomocnictwa specjalne dla ratowania parlamentu i to — rzecz znamienita — dzięki głosom socjalistów, którzy w ten sposób cicieli uratować przynajmniej pozory parlamentaryzmu.

Także w odniesieniu do Anglii tryumfy lewicowe narazie przynajmniej zgoda nie są usadzone.

Wprawdzie i tam względne powodzenie wyborcze silnie uderzyło „Partii Pracy” do głowy, ale to są tylko sny o potędze. Organ tej partii „Daily Herald” marzy o utworzeniu lewicowego gabinetu Twierdzi, że gabinet taki mógłby się sformować przed Izba Gmin, nieobawiając się votum nieufności. Rząd utworzony przez Labour Party mógłby zdaniem tego pisma, przyczynić się do zwalczania bezrobocia i osiągnąć poważne rezultaty w zakresie polityki mieszkaniowej. Najważniejszym jednak zadaniem jego byłoby uwrzeć politykę Anglii na nowej podstawie. Główne punkty programu rządu Partii Pracy w zakresie polityki zagranicznej streszczałyby się w następującym uznanie obecnego rządu sowieckiego, czemu sprzeciwia się tylko stronnictwo konserwatywne. Drugim punktem byłoby zwołanie Międzynarodowej konferencji, która rozpatrzyła sprawę odszkodowań i sprawę długów międzysojuszniczych i

Rząd podał się do dymisji.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. O godzinie 10-tej wieczorem premier Witos był u pana Prezydenta Rzpltej i wręczył mu dymisję gabinetu. P. Prezydent zastrzegł sobie decyzję do jutra przed południem. Dymisję motywował premier secesją w klubie Piasta.

Posel Bryl rozbija większość narodową.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Dziś o godz. 2:39 dokonano się rozłam w klubie Piasta na ile ustawy rolnej P. Pluta oświadczył w imieniu kilkunastu posłów przeważała z Wschodniej Małopolski, że mimo opinii większości nie zgadza się na projekt ustawy o reformie rolnej i pragnie zachować wolną rękę w głosowaniu. Gdy przewodniczący klubu oświadczył, że o wolnej ręce niema mowy secesjonisci ustąpili z klubu zaznaczając, że krok ich nie zwraca się przeciwko rządowi.

Sprawa ta stała się natychmiast głośną i skupiła na sobie uwagę całego Sejmu tak, że posiedzenie które rozpoczęło się o godz. 4 nie wzbudzało już najmniejszego zainteresowania. Niebawem rozniosła się pogłoska o rezygnacji Marszałka Rataja i istotnie wicemarszałek Moraczewski odczytał pismo p. Rataja w którym ten, powołując się na zmianę układu sił politycznych zrzeka się marszałkoswa. Wicemarszałek Moraczewski po odczytaniu tego pisma posiedzenie zamknął, wyznaczając następne na poniedziałek godz. 4 popoł.

Rozpoczęły się posiedzenia klubów. Jak się okazało secesja z Piasta ma dotychczas co do liczby jak i celów niglisto - niezdecydowany charakter.

Warszawa. (PAT) Posłowie Bryl, Pluta, Pawłowski, Targowski, Posadzki, Poznański, Ciepłak, Janeczak, Chwaliński, Laskuda, Sobek, Toczek, Łaskiewicz, Berek i Sucha zgłosili swe wystąpienie z klubu PSL. Piast. P. Bryl, zapytany o powody tego kro-

ku, oświadczył sprawozdawcy parlamentarnemu PAT, co następuje. Na dzisiejszym posiedzeniu klubu PSL Piast rozpatrywany był projekt ustawy o reformie rolnej w brzmieniu uchwalonym przez większość komisji. Zazadaliśmy przeprowadzenia szeregu

sprawę Traktatu Wersalskiego, przy czym na konferencję tę nianoby zaprosić także przedstawicieli Niemiec, Rosji i Ameryki. Wszystkie te piękne, a dla Polski tak niebezpieczne plany rozbijają się jednak narazie o to, że p. Stanley Baldwin dotąd nie zgłosił dymisji. Przeciwnie, na posiedzeniu gabinetu, na wniosek premiera uchwalono nie wnieść dymisji, lecz pozostać w urzędowaniu aż do drugiej połowy stycznia t. j. do chwili zebrań się parlamentu. Baldwin stanął bowiem na tem stanowisku, że rzeczą Izby Gmin będzie decydować o dalszych losach gabinetu. Jedyne co do tych członków gabinetu którzy przepadli przy wyborach zgodzono się na częściową zmianę. Zgodnie z tą uchwałą Rady i zgodnie z przyjętym zwyczajem, Król zwrócił się do Baldwina, jako szefa najliczniejszej partii, aby zatrzymał władzę nadal.

I na to „Daily Herald” ma lekarstwo.

O godzinie 10.30 w nocy wezwał Prezydent do siebie ministra Kucharskiego na narady, które trwają dotychczas (12.15 w nocy). Jutro przed południem Prezydent odbędzie naradę z przewodniczącymi klubów parlamentarnych.

—0—

Niektórzy ze secesjonistów podobno uważają, że narazie nie wiadomo jak się do większości ustosunkują. Mimo to w klubie Piasta przeważało zdanie, że Witos powinien zrezygnować. Taki sam punkt widzenia zajęła Ch. D. z Koriantym. Odbyło się posiedzenie przesyła klubów większości poczem udano się do Rady Ministrów w celu naradzenia się jaką drogę wybrać: czy Gabinet ma wnieść rezygnację, czy czekać na poniedziałkowym posiedzeniu na votum zaufania i od wyniku głosowania uzależnić dalsze postępowanie.

O godz. 8 gabinet po narażeniu postanowił jednogłośnie podać się do dymisji. Motywem tego kroku jest to, że gabinet jako parlamentarny musi mieć większość w Sejmie; większości tej niema po ustąpieniu kilku posłów z grupy p. Witos.

Oczywiście w tych warunkach odpowiedzialność za rozbicie gabinetu w chwili kiedy ten dokonywał sanacji skarbu musi spaść na grupę secesjonistów.

O godz. 10 wiecz. premier Witos udał się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i wręczył mu dymisję gabinetu. Mówił w tym czasie, że Prezydent dymisji nie przyjmie i zażąda żeby gabinet stanął przed Sejmem i zażądał votum zaufania

ku, oświadczył sprawozdawcy parlamentarnemu PAT, co następuje. Na dzisiejszym posiedzeniu klubu PSL Piast rozpatrywany był projekt ustawy o reformie rolnej w brzmieniu uchwalonym przez większość komisji. Zazadaliśmy przeprowadzenia szeregu

Oto zapowiada, że jeśli Baldwin rzeczywiście zawiąże się w Izbie Gmin, w takim razie Partja Pracy zgłosi votum nieufności dla jego gabinetu i to w formie wniosku dołączonego do adresu, jaki będzie uchwalony w odpowiedzi na mowę tronową króla. Wszak ten byłby tak zredagowany, że i stronnictwa liberalne mogłyby mu użyć swego poparcia.

Te dumne plany Labour Party są jednak budowane na piasku. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, aby stronnictwo liberalne naprawdę poparło tego rodzaju wniosek, wiedząc, że w takim razie ta partja socjalistyczna, jako z kolei najsilniejsza, musiałaby dojść do władzy. Prawdopodobniejszy jest raczej kompromis z konserwatystami, którzy wyciągną wówczas konsekwencje ze swej przewagi liczebnej.

Zawczasem zatem mówić już teraz o zwrocie na lewo w Anglii.

J. K.

poprawek, by projekt reformy rolnej przystosować do interesów naszych wyborców. Poprawki te upadły i nie przyznano nam mimo naszego żądania wolnej ręki przy głosowaniu. Wobec tego oświadczyliśmy, że pozostając w klubie PSL. Piast, nie możemy bronić interesów ludowych i zgłaszamy nasze wystąpienie z klubu, z tem, że obecne go rządu nie będziemy ubalali i poprze my go, o ile rząd ten zgodzi się na żądane przez nas poprawki w projekcie ustawy o reformie rolnej.

Z DNIA.

SPRAWA UZNANIA S. S. S. R. PRZEZ RZĄD POLSKI.

Warszawa. (AW) Dziś w min. spraw zagr. nastąpiła wymiana not w sprawie uznania SSSR przez rząd polski. Uznanie to uzależnione zostało od wypełnienia szeregu warunków postawionych przez Polskę. Mianowicie rząd sowiecki przyjąć miał na siebie wszystkie zobowiązania, wypływające z Traktatu Ryskiego, oraz wszelkich umów następnie zawartych.

MIN. KUCHARSKI PRZECIWNY WYDZIERZAWIENIU MONOP. TYT.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu politycznego Rady Ministrów, na którym po raz pierwszy omawiano sprawę dzierżawy monopolu tytoniowego. Zwyciężyło stanowisko ministra Kucharskiego, który uważa, że monopol tytoniowy powinien być tylko gwarancją dla uzyskania pożyczki. Minister Skarbu posiada odpowiednią ofertę, która godzi się ze stanowiskiem Ministra Skarbu.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O ULGACH W PODATKU MAJĄTK.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Min. Kucharski, zapytany o płacenie rat na poczet podatku majątkowego, oświadczył, iż uważa przymus spłacania tych rat w walutach cennych dla przemysłu nieeksplozowanego za szkodliwe, gdyż mogłoby to spowodować dla marki polskiej złe następstwa. Dalej Min. Skarbu oświadczył, że nie mu o tem nie wiadomo, jakoby przyznano jakieś ulgi w podatku majątkowym w zamian za wcześniejsze jego zapłacenie. Przyznanie jakichkolwiek ulg bez zgody ministrów jest oczywiście nie ważne.

WALORYZACJA TARYFY POCZTOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Od nowego roku taryfa pocztowo-telegraficzna ma być zwaloryzowana.

PRZEKAZY 50 i 100 MILJONOWE.

Warszawa. (PAT) Celem zapobieżenia spowodowanemu wypłatami i wpłatami znacznych sum pieniężnych drobnymi stosunkowo banknotami, obiegowi nadmiernej ilości marek, PKKP upoważniona do tego przez ministerstwo skarbu, puściła w obieg przekazy własne na 50 milionów i 100 milionów mk. Przekazy te, opiewające na okaziciela, płatne są każdej chwili we wszystkich oddziałach PKKP, oraz w polskiej Kasie rządowej w Gdańsku, a ostateczny termin ich płatności przypada 31. mar-

Projekt budżetu austriackiego na rok 1924.

Różne informacje, ogłoszone przez prasę europejską w sprawie projektu budżetu austriackiego na r. 1924, wytworzyły wrażenie, że rząd austriacki, przedstawiając ten budżet, nie spełnił zobowiązań, nakazanych przez plan odbudowy, powzięty przez Ligę Narodów. W celu zwiększenia tego wrażenia, zupełnie mylnego, komisarz generalny Ligi Narodów w Wiedniu zwraca uwagę na fakty następujące.

Według planu reformy budżetowej, ustalonej między rządem austriackim a Ligą Narodów, w celu przywrócenia równowagi budżetowej na początku r. 1925, deficyt dozwolony na rok 1924 wynosi 147 miliardów koron papierowych. W rzeczywistości plan ten przewidywał deficyt 614 miliardów w pierwszej połowie roku, a przewyższkę 320 miliardów w połowie drugiej; obie te cyfry były obliczone na podstawie rocznej, pozostawiając w ten sposób deficyt przeciętny na cały rok w sumie 147 miliardów. Ta ostatnia cyfra przedstawiła sytuację budżetową państwa austriackiego taką, jaką być powinna w ciągu roku 1924. Wszelako austriackie zasady budżetowe nie pozwalają opierać budżetu na cyfrach, które nie są zgodne z położeniem finansów na początku roku budżetowego i które jedynie będą uzyskane drogą środków, jakie należy przedsięwziąć.

Otóż według drob'azgowego obliczenia wydatków i możliwie dokładnego oszacowania dochodów, deficyt państwa austriackiego wynosi w chwili obecnej 837 miliardów koron papierowych. Różnica między tą ostatnią cyfrą a cyfrą 147 miliardów będzie musiała zatem zniknąć w ciągu roku 1924, ażeby w końcu roku bieżącego deficyt nie przekroczył faktycznie cyfry ustalonej w planie Ligi Narodów. W tym celu ustawa finansowa, przedstawiona parlamentowi, zawiera klauzulę, na mocy której parlament zaleca rządowi oparcie polityki na podstawie takiej, żeby deficyt faktyczny na rok 1924 nie przekroczył 147 miliardów koron, aby umożliwić przywrócenie równowagi w budżecie r. 1925. Nadto ustawa poleca, żeby rząd wprowadził w tym celu nie zwłocznie środki właściwe dla zmniejszenia wydatków i powiększenia dochodów, tak, żeby osiągnąć wynik, wyżej wspomniany.

W przemowie, jaką minister finansów wygłosił, przedstawiając projekt budżetu parlamentowi, powiedział o tej klauzuli, że zobowiązuje ona państwo do wprowadzenia a parlament do uchwalenia, w razie potrzeby, oszczędności nieodzownych dla zmniejszenia deficytu w r. 1924 z 837 na 147 miliardów.

Zaznaczyć należy, że odtąd wydatki netto, proponowane przez projekt budżetu, pozostają w granicach reformy budżetowej Ligi Narodów, a jest to wynik tom bardziej zadawalający, że cyfry wydatków zawierają pozycje nie przewidywane przed rokiem, gdy umowa była redagowana.

Współpraca Ameryki.

Urzędowy przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji Odszkodowań, Logan, zawiadomił dzisiaj przewodniczącego tejże komisji, p. Barthou, że otrzymał od swego rządu potwierdzenie decyzji, powziętej w sprawie udziału Stanów Zjednoczonych w pracach pod komisji rzeczoznawców, ustanowionych przez Komisję Odszkodowań w dn. 30-go listopada br. Stany Zjednoczone nie wezmą przedawnione udziału w pracach tych podkomisji, lecz stwierdzają, że wysłaniu bezpośredniego zaproszenia do Ameryki nic nie stoi na przeszkodzie. Logan zawiadomił o tem Przewodniczącą Komisji Odszkodowań, Barthou, pisemnie.

Ajencja Havasa głosiła w tej sprawie komunikat stwierdzający, że w myśl uchwały Komisji Odszkodowań Przewodniczący Komisji pismem z dnia 5. grudnia zwrócił się był do rządu Stanów Zjednoczonych z zapytaniem, czy

MŁODY POWSTANIEC

wspaniały dramat osnuty na tle walk o niepodległość „Stanów Zjednoczonych Ameryki” po zwycięstwach Lafayette'a, Kościuszki i Rochambeau

Dziś KINO LEW.

7580

rząd Stanów Zjednoczonych weźmie udział w pracach Podkomisji Rzeczoznawców, a na pismo to odpowiedział dzisiaj przedstawiciel Ameryki, Logan, że Stany Zjednoczone odnoszą się do tej sprawy przychylnie. Dosłowne brzmienie obu pism ma być jutro podane do wiadomości publicznej.

W obradach komisyjnych wezmą udział rzeczoznawcy z ramienia Francji,

Anglii, Włoch, Belgii i Stanów Zjednoczonych. Jest rzeczą prawdopodobną, że nominacja rzeczoznawców nastąpi już w najbliższy piątek.

„New York Herald” donosi, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nieurzędowym przedstawicielem Ameryki w obu podkomisjach rzeczoznawców będzie generał Cates, były intendent wojsk amerykańskich we Francji.

Zbrodnia wobec skarbu państwa.

Haniebny czyn przemysłowców w Białymstoku.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Białostockie organy M.n. Skarbu wykryły, że w Białymstoku fabrykanci przedkładali nieprawdziwe dane co do obrotów, wskutek czego minister Kucharski wstrzymał im kredyt i dyskont weksli w PKKP. Przemysłowcy wobec tego wypowiedzieli robotnikom pracę, aby zmusić przez zamęt i strajk ministra do cofnięcia swoich zarządzeń. —

Przemysłowcy pozyskali dla swoich celów wicewojewodę białostockiego, który stanął na czele delegacji, która zwróciła się do Min. Spraw Wewn., aby w imię spokoju wewnętrznego oddziałłał na Min. Skarbu. Minister Kucharski kategorycznie odmówił, stojąc na stanowisku, że nie może ułatwiać sytuacji tym, którzy popełnili zbrodnię wobec skarbu państwa.

Współpraca liberalistów z partią pracy?

R. Mac Donald ewentualnym kandydatem na premiera.

Londyn. (PAT) Na konferencji, jaka się odbyła u Lloyd George'a w jego posiadłościach przy udziale Johna Simonsa, byłego ministra w gabinecie Asquitha, postanowiono w żadnym wypadku nie współpracować z konserwatystami. Decyzji tej, powziętej u L. George'a przypisują wielkie znaczenie i przewiduje się, że będzie utworzony gabinet Ramsay Mac Donalda. Gabinet ten opierając się na partii pracy byłby także popierany przez liberalistów.

Londyn. (PAT) „Manchester Guardian”, mówiąc o ewentualnym powołaniu do życia gabinetu złożonego z przedstawicieli Labour Party, zapytał, czemuby gabinet taki nie miał utrzymać się przy władzy, zwłaszcza jeżeli się zważy, że Labour Party określa w swoim programie politycznym rozsądne i umiarkowane granice w dziale zamierzonych reform, jak również i to że gabinet ten zasięgając rady liderów silnego stronnictwa liberalnego, zyskałby poparcie tego stronnictwa. W ten sposób, według „Manchester Guardian”, długotrwałość gabinetu Labour Party mogłaby nawet przynieść duże korzyści społeczeństwu angielskiemu. Oczywiście — kończy Manchester Guardian — Labour Party jako stronnictwo rządzące mogłoby łatwo wyrzucić również duże szkody idei zjednoczenia imperium, ale byłoby to dla partii drogą nie tylko politycznie nierozsądną, lecz wprost zgubną, gdyż naród niełatwo zapomniałby wyrazem mu krzywdę.

Londyn. (PAT) Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wczorajsze posiedzenie komitetu prawniczego Labour party było ostatnim walnym zgromadzeniem komitetu przed otwarciem nowej Izby. „Times”, omawiając to zgromadzenie, piszą: Cokolwiek można powiedzieć o skrajnych członkach tej partii, jako tych, którzy odziewają się od wszelkiej współpracy z pozostałymi ugrupowaniami politycznymi parlamentu, to jednak należy mieć na uwadze, że umiarkowani i prawniczy członkowie tego stronnictwa zaczynają pojmować, iż wcześniej czy później, choćby w imię zrealizowania idealów wypisanych na sztandarze tej partii, Labour party będzie musiała zasięgnąć rad i szukać poparcia u liderów stronnictwa liberalnego. „Daily News”, uważana tutaj za organ liberalistów, dowodzi, że w kraju rośnie opozycja we wszystkich obozach politycznych przeciw takiej polityce, której rezultatem mogłyby być ponowne wybory powszechne w ciągu najbliższych 6 tygodni. Wszystko dowodzi — zdaniem tego dziennika — że społeczeństwo angielskie dąży do utrzymania nowego systemu trójpartijnego na przeciąg dłuższych lat. Gdy jedna z tych partii nie zdoła obronić swojej pozycji w rządzie, do władzy przychodzi partia druga, gdy i ta zawiedzie, rządy powinno objąć stronnictwo trzecie.

Londyn. (PAT) Wszyscy ministrowie, którzy nie otrzymali mandatów przy ostatnich wyborach do parlamentu, podali się do dymisji. Premier Baldwin wymógł jednak na tych ministrach, aby pełnili swoje obowiązki na zasadach tymczasowych. Jedynym pułkownik Buckley, kierownik departamentu dla handlu zamorskiego, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Należy nadmienić, że pułk. Buckley nie stawiał swej kandydatury do parlamentu, nie godził się wszakże na politykę celną rządu.

Bezpośrednie rokowania Francji z Niemcami.

Paryż. (AW) Prasa francuska z wyjątkiem pism prawicowych i nacjonalistycznych, przyjęła przychylnie wiadomość o mających się odbyć rokowaniach między Francją a Niemcami, oraz oświadczenie, że Poincaré nie odrzucił tej propozycji Niemiec. Przed rozpoczęciem rokowań porozumień się ma Poincaré z aliantami, a przede wszystkim z Anglią. Rozpatrzeniem kwestii nadreńskiej zajęłaby się Liga Narodów. Przemysłowcy francuscy sprzyjają tym rokowaniom i wyrażają przekonanie, że długi pojedynok między Niemcami a Francją zakończy się obecnie niespodzianie. „Echo de Paris” donosi, że generał Degoutte w najbliższym czasie zawiadomi o zakończeniu niemieckiego biernego oporu, oraz ulaskawił niemieckich przestępców politycznych na terenie Z. R.

Paryż. (AW) Wedle zapewnień francuskich kół dobrze poinformowanych, wkrótce rozpoczną się bezpośrednie rokowania polityczne między Francją a Niemcami. W tej sprawie odbyć się już miały przygotowawcze konferencje w Berlinie, w rezultacie których Niemcy prawdopodobnie jeszcze dziś uczynią krok w sprawie rozpoczęcia oficjalnych rokowań z Francją. Rokowania te poświęconoby uregulowaniu wszystkich ważnych spraw, odnośnie do ułożenia przyszłych stosunków obu państw w sprawie Nadrenji i Z. Ruhry. Niemiecki zastępca w Paryżu otrzymał już odpowiednie instrukcje z Berlina. Kanclerz niemiecki Marx zaproponował francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych, za pośrednictwem posła norweskiego bezpośrednią wymianę zdań. Szczegółowy plan tych konferencji niemiecko-

francuskich miało już wypracować we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Paryż. (PAT) Prasa francuska omawia komunikat rządu Rzeszy, oznajmiający, że Niemcy zamierzają zaproponować rządowi francuskiemu wszczęcie ogólnych rokowań. „Petit Parisien” uważa, iż byłoby trudnym wypowiedzieć się dziś co do istotnych tendencji Niemiec. Jeżeli to jest akt dobrej woli, przekonamy się o tem w krótkim czasie, jeżeli jednak chodzi o manewr dla obejścia układu w Dusseldorfie, to skazany on jest z góry na niepowodzenie. „Matin” zaznacza, że na politykę kanclerza Marxa należy spojrzeć pod dwójakim kątem widzenia. Z jednej strony uznaje on, iż byłoby bezcelowym dążyć do uregulowania sprawy Zagłębia Ruhry i Nadrenji inną drogą, niż zapomocą bezpośrednich rokowań z Francją, to znaczy z tym rządem, który dzięki swemu nieugiętemu stanowisku zdołał pozyskać zastaw zabezpieczający mu wypłatę odszkodowań; z drugiej strony co się tyczy odbudowy finansowej Rzeszy, kanclerz zdaje sobie sprawę, iż powinien zwrócić się do innych narodów, a nie do tego, który jest wierzycielem Niemiec. Kanclerz ma tu przed oczyma przykład Austrii. Zamiary rządu Rzeszy oświetla wczorajszy artykuł dziennika „Die Zeit”, który wskazuje, że prowizoryczny układ, zawarty z M. I. C. U. M., w razie przedłużenia się należałoby na Niemcy drugą zgość ciężary. Rzesza nie może tolerować długo stanu rzeczy, który doprowadziłby do oderwania Zagłębia Ruhry. To też rząd Rzeszy uważa, że nadszedł moment rozpoczęcia bezpośrednich rokowań w celu wyjaśnienia sytuacji.

ROKOWANIA O KREDYT DLA NIEMIEC.

Berlin. (PAT) W sprawie kredytu za granicznego „słychać, że rokowania o kredyt walutowy, prowadzone z grupą kapitalistów angielskich i amerykańskich, przerwane z powodu upadku gabinetu Stresemanna, zostały ponownie podjęte. Rokowania z kołami amerykańskimi w sprawie kredytu żywnościowego nie postąpiły dotąd naprzód.

SOCJALIŚCI WŁOŚCI NIE WEZMĄ UDZIAŁU W WYBORACH.

Rzym. (PAT) WEK. Przywódca socjalistów unitarystycznych Duranti i Madigliani powzięli po naradzie w gmachu Izby poselskiej decyzję, oświadczać, że socjaliści ze względu na nietolerancję faszystów tudzież ograniczenie swobody zgromadzeń wyborczych nie wezmą udziału w wyborach.

POWSTANIE W MEXYKU

Waszyngton. (PAT) Reuter Państwo meksykańskie donosi: Z wyjątkiem małego obszaru koło Vera Cruz i Tampico, rząd jest panem całego kraju. Wojska Obregonu weszły już w kontakt z powstańcami. Należy oczekiwać rychłego zlikwidowania powstania.

Emigracja Niemców.

Trwające od dłuższego czasu bezrobocie i ciężkie warunki ekonomiczne zmuszają robotników niemieckich do masowej emigracji, która kieruje się do Jugosławii, Rumunii, Portugalii, oraz Północnej i Południowej Ameryki. W pierwszej połowie br. przez porty niemieckie i holenderskie wyjechało przeszło 40.000 robotników. Ponieważ niektóre kraje zakazują imigracji — robotnicy niemieccy wielokrotnie przekraczają granicę potajemnie. Równocześnie mnożą się wypadki, że rodziny niemieckie wysyłają swoje dzieci za granicę do krewnych, celem przetrzymania ciężkiego kryzysu ekonomicznego.

Przemysł górnośląski a kapitał austriacki.

Jak telegrafują nam z Wiednia, Stinnes złożył przewodnictwo w radzie nadzorczej „Alpinemontangesellschaft”, która posiada na polskim Górnym Śląsku pozyskane na wiosnę br. zakłady przemysłowe. Udział koncernu Stinnesa przejszł ma — jak słychać — na własność jednego z austriackich banków. W grę wchodzi głównie „Niederoster reichische Eskomptbank”. Z chwilą ostatecznego sfinalizowania się tej sprawy, kapitały Stinnesa wycofane zostałyby tem samem z przedsiębiorstw górnośląskich.

S E J M.

Warszawa. (PAT.) 88 posiedzenie Sejmu. Po wniezieniu szeregu interpelacji przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o bonach złotych. P. Jaroszyński proponuje zmianę sumy, na jaką mają być wypuszczone boni, na trzydzieści milionów złotych zgodnie ze stanowiskiem rządu. P. Moraczewski wznawia wniosek o zastąpienie sumy 50 milionów, sumą 15 mili. Poprawkę posła Moraczewskiego odrzucono 187 głosami przeciw 158 a przyjęto poprawkę p. Jaroszyńskiego. Całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu. Uchwalono także dwie rezolucje komisyjne, aby rząd przy sprzedaży bonów uwzględnił w pierwszym rzędzie instytucje dobra publicznego, jak Towarzystwa ubezpieczeń od ognia i na życie, Kasy chorych, Kasy sieroce deprecyzy sądowe, PKO. itp. oraz aby zależnie od rządu instytucje dobra publicznego wezwał do lokowania zbędnych zapasów gotówki w bonach.

Po krótkim referacie p. Michalskiego odrzucono 187 głosami przeciw 50 poprawkę Senatu do ustawy o uprawieniach organów wykonawczych władz skarbowych, to znaczy przywrócono uprawnienia tych organów do przeprowadzenia rewizji osobistej. Aby jednak zapobiec szykanom, uchwalono rezolucję wzywającą rząd, aby w rozporządzeniu wykonawczym umieścił przepis, że takie rewizje mogą być zarządzane tylko w razie uzasadnionego podejrzenia oraz że protokoły rewizji mają być sporządzane na osobnych drukach wydanych urzędnikom za pokwitowaniem.

Przystąpiono do nowej do ustawy o opłatach stemplowych. Sprawozdawca p. Wartalski: Chodzi o przedłużenie mocy obowiązującej ustawy do 30 czerwca 1924 i upoważnienie ministra do podwyższenia stawek opłat stemplowych na G. Śląsku oraz o przyjęciu na komisji rezolucję p. Malinowskiego, aby rząd do 20 stycznia 1924 przedłożył Sejmowi projekt nowej ustawy o opłatach stemplowych. Przy tej sposobności podwyższa się w ustawie sumę 500 tysięcy, od której były pobierane opłaty na wekslach na 500 milionów. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o parcelacji i osadnictwie. Poseł Hertz (NPR) krytykuje dotychczasowy sposób wykonywania ustawy o reformie rolnej i przytacza nadzwyczajne, jakie w związku z tem zachodziły. Następnie wytyka pokrzywdzenie repatriantów przy parcelacji oraz kiepską działalność poznańskiego komitetu likwidacyjnego. W końcu oświadcza mówca: możemy popierać tylko taką ustawę, która zagwarantuje żywotne interesy robotników i małorolnych jak najmniej zabezpieczy interesy miast i ośrodków przemysłowych.

Na tem posiedzenie przerwano do godziny 15:30.

Po przerwie zabrał głos p. Somacher (Zjednoczenie niemieckie): Ustawa jest antykonstytucyjna, bo nie przewiduje odszkodowania i antypaństwowa, ponieważ rujnie rolnictwo i wprowadza zamęt w kraju, wreszcie działając wstecz, gwałci praworządność. Reforma rolna bez możliwości finansowania jest utopią. Jesteśmy za zdrową i racjonalną reformą rolną i gotowiśmy pojsć na pewne ustępstwa. Będziemy podtrzymywać poprawki, po stawione na komisji.

P. ks. Okoń uważa, że ustawa ta jest parodią i policzkiem dla całego narodu. Rząd, który nie zrozumie wielkiej reformy rolnej, musi upaść, tak, jak ten rząd prawdopodobnie niezadługo upadnie. Co do dóbr martwej ręki — oświadcza mówca — że jego stronnictwo jako radykalne, stoi na stanowisku, że wszystkie dobra, czy obszarne czy martwej ręki, muszą ulec parcelacji.

P. ks. Ilków proponuje rezolucję wzywającą rząd do uzgodnienia tej ustawy z ustawą o wojewódzkiej au-

KALOSZE I ŚNIEGOWCE

PRAWDZIWE SZWEDZKIE „TRETORN“

oraz nowości zagraniczne dla Pań i Panów poleca

„AMERICAN HOUSE“ Lwów, Kopernika 5.

Sprawy polskie w Lidze Narodów.

Sukces p. Skirmunta w kwestji gdańskiej.

Paryż. (PAT.) Na posiedzeniu publicznym które odbyło się rano dnia 14 grudnia, Rada Ligi Narodów postanowiła powierzyć komisji ankietowej misję wyszukania miejsca dla wyładowania materiału wojennego dla Polski, idącego tranzytem przez Gdańsk. Ponadto Rada aprobowała program rokowań z Niemcami, zaproponowany przez rząd polski, w sprawie nabywania obywatelstwa polskiego, oraz utworzyła subkomitet, złożony z przedstawicieli Brazylii, Wielkiej Brytanii i Włoch, który ma opracować raport w sprawie kolonistów niemieckich w Polsce.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpatrywano w dalszym ciągu sprawozdanie komisji mandatowej a następnie sprawę atrybucji Polski na terenie Wolnego Miasta Gdańska dotyczącą wyładowywania i pomieszczenia materiałów wojennych i środków wybuchowych. Reprezentanci Polski p. minister Skirmunt i Wolnego Miasta Gdańska Sahn zostali zaproszeni do zajęcia miejsca przy stole. Po odczytaniu sprawozdania przez pana Quinones de Leo zabrał głos minister Skirmunt, który stwierdził, że przyznany Polsce

w Gdańsku teren dla wyładowania materiałów wojennych jest zbyt szczupły i zaproponował powołanie komisji technicznej, która zbadała na miejscu sprawę i wyłala opinie co do oddania odpowiedniego terenu na wyspie Ho'd. Nadburnistrz Sahn odczytał długie expose w języku niemieckim, w którym przyznał prawo Polski do terenów dla wyładowania amunicji jednakże zaprotstował przeciw propozycji m. Skirmunta, który uważał za wystarczające powierzenie R. portu wybrzeża pomieszczenia. Po replice ministra Skirmunta Rada Ligi Narodów odrzuciła sprawę do jutra.

W południe odbyło się śniadanie wydane przez premiera Poincarégo dla członków Rady Ligi Narodów i przedstawicieli krajów zainteresowanych. Ze strony polskiej obecni byli minister Skirmunt i poseł Olszewski, który przybył z Berlina na czas trwania sesji Rady Ligi Narodów.

O godzinie 11 odbyło się tajne posiedzenie Rady, na którym postanowiono odnowić na rok jeden mandat Wysokiego Komisarza w Gdańsku Mac Donalda. W tych obradach Polska brała udział po raz pierwszy.

Walka o Jaworzynę.

O godzinie 17 odbyło się publiczne posiedzenie poświęcone sprawie Jaworzyny. Do udziału w obradach zostali zaproszeni minister Skirmunt i minister Benesz.

Po odczytaniu sprawozdania przez p. Quinones de Leo, zabrał głos minister Skirmunt, który w 20 minutowym przemówieniu przedstawił polski punkt widzenia i bronił decyzji komisji delimitacyjnej oświadczając, że ona ma największe kwalifikacje dla ustalenia szlaku granicznego zgodnie z interesami miejscowej ludności. Minister Skirmunt oświadczył dalej, że Polska przyjmuje avis trybunału w Hadze i położył nacisk na zastosowanie przez trybunał terminu „modyfikacja“ używanego częstokroć a specjalnie w decyzji ostatniej powziętej przez komisję delimitacyjną. Zdaniem mówcy zmiana leży w interesie miejscowej ludności cierpiącej wskutek niepewnej sytuacji.

Następnie zabrał głos minister Benesz i przedstawił znane argumenty czeskie oraz protestował przeciw zbyt szerokiej interpretacji słowa „modyfikacja“ oświadczając, że linia oznaczona przez komisję delimitacyjną stanowi nie modyfikację lecz całkowitą

zmianę pierwotnego szlaku. W tem miejscu z pożytkiem dla tezy polskiej wystąpił Lord Cecil, wykazując, że granica polityczna galicyjsko-węgierska była zmieniona a mianowicie na Orawie. Replikowali minister Skirmunt a następnie minister Benesz. Obaj mówcy zabierali głos kilkakrotnie.

Ostatecznie minister Skirmunt zaproponował zaproszenie na posiedzenie Rady Ligi przewodniczącego komisji delimitacyjnej, gdyż on najlepiej wyjaśni rację, która spowodowała decyzje komisji. Ponieważ minister Benesz obstawał przy czysto jurydycznym charakterze kwestji rozpatrywanej obecnie przez Radę minister Skirmunt zabrawszy głos położył nacisk na stronę moralną kwestji i przypomniał, że przy rozgraniczaniu Orawy delegat polski zgodził się na modyfikację na korzyść Czech jedynie pod warunkiem podobnego traktowania sprawy przy delimitacji na Spiszu.

Posiedzenie przerwano o godzinie 6 wieczorem, gdyż sprawozdawca zajął udzielenia mu do jutra wieczora czasu na przygotowanie konkluzji.

Zdecydowane stanowisko Polski w sprawie Klajpedy.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. grudnia. Z Paryża donoszą, że poseł Skirmunt złożył Brantingowi notę, w której określił stanowisko Polski w sprawie Klajpedy i zaznaczył, że Polska uważa gwarancje przyznane jej przez Radę

ambasadorów w statucie Klajpedy za minima, od których nie odstąpi.

Nota stwierdza zainteresowanie rządu kwestją klajpedzką i rezerwuje Polsce prawo uczestniczenia w ewentualnych pertraktacjach w tej sprawie przed forum Ligi Narodów.

tonomii dla trzech województw Małopolski wschodniej.

Wicemarszałek Moraczewski odczytuje następujący list, wystosowany do niego: „Panie Wicemarszałku, Wobec zmian, jakie zaszły dzisiaj w układzie sił na terenie parlamentarnym, uważam za konieczne zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi, wnieść na ręce Pana, jako najstarszego wiekiem Wicemarszałka, moją rezygnację z urzę-

du marszałka Sejmu. Proszę o zakomunikowanie mojej decyzji Sejmowi i objęcie zastępstwa do czasu wyboru nowego marszałka Podp. Rataj.

Wicemarszałek Moraczewski oświadcza następnie: Wobec tego zamierzam zamknąć dzisiejsze posiedzenie. Następne posiedzenie zwołuję na poniedziałek, godz. 16, o ile nie zajdą inne zmiany.

BANKRUCTWO KOLONIZACJI SYJONISTYCZNEJ.

Rzym. (AW.) „Osservatore Romano“ podaje głosy pism wychodzących w Jerozolimie, poświęcone omówieniu bankructwa kolonizacji syjonistycznej. W Palestynie, według relacji tych pism, odbywa się obecnie reemigracja na wielką skalę. Żydzi opuszczają masowo Palestynę i niema sily, którzy mogliby ich odwieść od tego zamiaru. Wszyscy dają taką samą odpowiedź: „Niema najmniejszej nadziei na przyszłość. Emigranci nie zdają sobie nawet sprawy z tego, jaki los ich czeka. Emigracja do Ameryki jest ograniczona, w Anglii panuje bezrobocie, w Meksyku rewolucja, w Brazylii szerzy się żółta febra, a w Argentynie zachodzą poważne obawy pogromów żydowskich. 2/3 kolonistów, którzy przyjechali w ostatnich latach — wyjechało już z powrotem, a nawet i pozostałych kraj nie jest w stanie utrzymać“. „Osservatore Romano“ podaje dalej, że na 184.000 żydów w Palestynie 66.000 gnieździ się w 5 miastach. 50 proc. wszystkich przybyszów pochodzi z krajów europejskich i nie może przyzwyczaić się do klimatu w Palestynie.

TERMIN PŁATNOŚCI 6% BONÓW ZŁOTYCH SERJA II. D.

Warszawa. (PAT.) Z dnem 15 grudnia br. zapada termin płatności 6% złotych bonów kasowych ser. II. D. W terminie tym boni wymieniane będą na gotówkę, oraz na obligacje ser. II. A. Wymiana uskuteczniwana będzie po kursie 629.000 mk. za 1 zł. i dokonywać jej będzie można w Centralnej Kasie Państwowej, w kasach skarbowych oraz w oddziałach prowincjonalnych PKKP. Kurs 629.000 mk. ustalono na podstawie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w czasie od 28 listopada do 12 grudnia. Wymianę 6% bonów złotych na obligacje ser. II. A. uskutecznić będzie można tylko za pośrednictwem oddziałów PKKP. od 15 do 31 grudnia br. włącznie. Po upływie tego terminu wymiana bonów na nowe obligacje będzie wstrzymana, a posiadacze bonów ser. I. D. którzy do 31 grudnia nie wymieniają ich na nowe obligacje, będą mogli od dnia 1 stycznia 1924 r. wymieniać swoje boni jedynie na gotówkę po kursie powyższym. Przy wymianie bonów ser. I. D. na obligacje ser. II. A. należne 6% odsetki rocznie będą płacone z góry, również po ustalonym kursie. Osoby, zgłaszające 6% złote boni ser. I. D. celem skonwertowania ich na obligacje ser. II. A. otrzymają z oddziałów PKKP. narazie tymczasowe zaświadczenia, które będą wymienione na efektywne obligacje po ich wypuszczeniu. Wymianę zaświadczeń na obligacje dokonywać będzie można w tych oddziałach PKKP., które wydały zaświadczenia. Osoby, posiadające w depozytach urzędowych boni ser. I. D. a pragnące je wymienić na obligacje ser. II. A. mogą do 31 grudnia 1923 zwrócić się do urzędów dysponujących depozytami, o dokonanie wymiany. Koszta z tem połączone posiadacze depozytów.

SANACJA FINANSÓW WĘGIERSKICH.

Paryż. (PAT.) WBK. Słychać, że Rada Ligi Narodów przygotowuje w sprawie pożyczki węgierskiej dwa protokoły. Pierwszy zajmuje się politycznym desinterementem, natomiast zawiera potwierdzenie politycznych postanowień traktatu w Trianon, drugi zostawia zobowiązania, które mają przyjąć Węgry, aby udzielić swoje finansowe i przywrócić po dwóch latach równowagę budżetu. Komitet finansowy stwierdził, że podatki w czasach przed wojennych wynosiły 60 kor. złotych na głowę ludności, podczas gdy obecnie wynoszą tylko 27 kor. złotych. Plan postanawia, że po dwóch latach mają być podatki stopniowo podwyższone do 53 kor. złotych, z czego 1 kor. miałyby być użyte na uregulowanie nie reparaacji. W zamian za zrętkowanie swoich zadań otrzymałaby korona reparacyjną około 10 milionów koron rocznie.

SPRAWA KOMITETÓW RZECZOZNAWCÓW.

Londyn. (PAT.) W. B. K. Sprawozdawca parlamentarny „Timesa“ pisze, że sir John Bradbury uda się prawdopodobnie w sobotę do Londynu i w połowie przyszłego tygodnia wróci do Paryża. Sądzą, że zaproszenie do udziału w obu komitetach będzie potem wysłane. Zwracają uwagę na to, że jeżeli Stany Zjednoczone nie wezmą oficjalnie udziału w komitetach, wówczas także inne rządy nie wezmą oficjalnie udziału w naradach tych komitetów.

W sprawie szkolnej wystawy kartograficznej.

Dnia 25 listopada odbyło się w obecności kuratora Sobieskiego, prof. Romera i zaproszonych gości otwarcie wystawy środków pomocniczych do nauki geografii. Wystawę urządziło Polskie Muzeum Szkolne z inicjatywy swego dyrektora dr. Fr. Majchrowicza, pragnąc choć tym wysiłkiem uczcić 150-lecie Wielkiej Komisji Edukacyjnej.

Wystawa, na którą złożyły się nie tylko przedmioty będące w posiadaniu Muzeum, ale i wypożyczone przez firmy wydawnicze, jak i przez Instytut Geograficzny Uniwersytetu J. Kazimierza — trwać ma miesiąc. Z tego przeszło połowa czasu już minęła.

Lwów, liczy 33 szkół średnich, blisko 100 szkół powszechnych i wydziałowych, tedy setki nauczycieli uczących geografii i krajoznawstwa.

Ciekawą byłaby odpowiedź na pytanie: jaki też procent tegoż nauczycielstwa potrudził się na wystawę, posiadającą tem, co z obowiązku znać powinno.

Procent niski albo wysoki zwiedzających, to zarazem obrazek naszej kultury społecznej. Odtworzy on albo spączkę umysłową lwowskich nauczycieli, przerywaną niekiedy żalonym stępnieniem na opóźnienie nasze w stosunku do zachodniego szkolnictwa — albo — co дай Bóg — powie, iż za postępem dążymy żywnie, gotowi do poparcia twórczych wysiłków.

W każdym razie Dyrekcję Muzeum o statystykę prosimy! Wystawa otwarta jeszcze przez dwie niedziele od godz. 10—12 (plac Gosiewskiego l. 4).

NADESLANE.

„Na Gwiazdkę“ **CZAPKI oficera i studenta** urzędnicze i cywilne polca
BRUNON SĄPAK
Lwów, Legionów 3. n7446
Z dostarczonego materiału wykonuje najsolidniej.

Podziękowanie.

Jasnie Wielmożnemu Panu Dr. Janowi Strzemińskiemu, a twokatowi krajowemu w Lwowie ul. Sienkiewicza 5. składam na tej drodze serdeczne podziękowanie za energiczne, sumienne i nader umiejętne wybawienie mnie z opresji mieszkaniowej w sprawie cywilnym. n7574
Wilhelm Jorkasch-Koch.

Kompozytorski Wieczerz Pieśni K. Szymanowskiego.

W praktyce sprawozdawczej wytworzą się czasem, co prawda wyjątkowe sytuacje, w których wszelki trytycyzm czuje się dziwnie rozbrojonym, w których jasno występuje przewaga siły twórczej nad zimnym, oschłym osądem. Dzieje się to wówczas, gdy z estrady czy sceny promieniuje znicz najwyższej niepokalanej i przeczystej sztuki. Cóż wtedy znaczy wszelki autorytet, coż wskóra matematyczna analiza wobec tych elektryzujących prądów, które niweczą większe i mniejsze przesady, tworzą miejsce dla dumnego gmachu sławy. Wówczas muszą zamknąć bezsilne „sprzeciwy“, nieuzasadnione lub jednostronne kryteria, małostkowe poglądy. Wówczas rozwija swe skrzydła bezpośredni entuzjazm, ten intuicyjny wykładnik prawdziwej wartości, żywiołowy zaś okłask staje się wyrazem najwyższej czci i hołdu. Chwile te są — jak wspominałem — rzadkie, lecz tem cenniejsze i droższe, tem silniejsze pozostają w pamięci, jako wspomnienie szczytnych objawień, sięgających w głąb istoty przepięknej sztuki.

Takim objawieniem był kompozytorski wieczerz pieśni Karola Szymanowskiego, tego koryfeusza współczesnej muzyki polskiej, wszechstronnego mistrza i najszczerzego artysty. Historia okaże, czy pierwsze twierdzenie jest nieomylną tezą; my możemy tylko rozpatrywać fakty już istniejące i na ich podstawie snuć chociażby naj-

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ i NOWY ROK

(Celem ulżenia Szan. Publiczności)
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów n7418
„AMERICAN HOUSE“ Lwów, ulica Kopernika 5.

Przemysł węglowy w Polsce.

Obecnie polski przemysł węglowy przechodzi kryzys. W związku z sytuacją finansową na rynku niemieckim oraz polityką gospodarczą Czechosłowacji zauważyć się daje stały spadek eksportu węgla z Polski.

Niemcy, przeżywające dziś katastrofę finansową, posiadające walutę zdeprejonowaną do granic absurdu, nie nabywają węgla z Śląska polskiego w tych ilościach, jakie otrzymywali poprzednio. Jeden z najważniejszych odbiorców węgla górnośląskiego — koleje niemieckie zostały zmuszone do ograniczenia swoich zamówień w Polsce. Niemcy kupują obecnie węgiel angielski, który choć droższy, jednak mogą otrzymać na warunkach wygodniejszych, gdyż na sześciomiesięczny kredyt. Takich warunków przemysłowcy górnośląscy pomimo najlepszych chęci dać nie mogą.

To też od pewnego czasu jesteśmy świadkami stałego, systematycznego kurczenia się naszego eksportu do Niemiec. Należy przypuszczać, że z chwilą zniesienia ograniczeń ruchu kolejowego w Niemczech, oraz powrotu do normalnej pracy w niemieckich zakładach przemysłowych i uregulowania stanu waluty niemieckiej, eksport węgla polsko-śląskiego wzrośnie, niemniej jednak grozi nam tam poważna konkurencja angielska i ewentualność stopniowego wypierania.

W chwili przejmowania Górnego Śląska przez Polskę, 40 proc. produkcji węgla śląskiego eksportowano do Niemiec, 20 proc. eksportowano do Austrii i innych krajów, a 40 proc. zużywano w kraju na konsumpcję wewnętrzną.

Obecnie liczby te uległy pewnej zmianie. W październiku br. wydobyto na Śląsku 2.015.163 tony, z czego skonsumowano w Polsce łącznie ze Śląskiem 1.124.281 ton, a więc 56 proc., wywieziono do Niemiec 408.510 ton, czyli 20,3 proc., do Austrii 179.966 ton,

do innych krajów 254.146 ton, oraz zużyciono na wały 48.260 ton (2,4 proc.). Widzimy więc, że gdy spożycie wewnętrzne wzrosło o 16 proc., równocześnie spadł eksport, a szczególnie eksport do Niemiec daleko znacznie. Wywóz do Niemiec zmniejszył się bowiem z 40 proc. na 20 proc., a więc prawie o połowę.

Drugim czynnikiem, hamującym eksport węgla z Polski jest konkurencja z węglem czechosłowackim. W grę tu wchodzi drugi nasz poważny odbiorca — Austria. Węgiel polski, który loco kopalnia jest tańszy od czeskiego, z powodu większej odległości od rynku zbytu, oraz niesłusznego stosowania przez rząd czechosłowacki innych taryf przewozowych do węgla polskiego, niż do czeskiego, co jest sprzeczne z umowami międzynarodowymi, kalkuluje się niejednokrotnie drożej.

Wszystkie te czynniki wytwarzają dla węgla polskiego coraz mniej pomyślną sytuację. Dodać do tego jeszcze należy, że w Czechosłowacji w ostatnich czasach obniżono płace górniczą oraz podatek węglowy do 10 proc. A więc walka konkurencyjna stała się jeszcze trudniejsza. Musiało się to odbić na produkcji kopalń, które redukują ilość dni pracy, zaprowadzając jeden lub dwa dni wolne.

Rząd polski ze swej strony, rozumiejąc trudną sytuację producentów węgla obniżył podatek od węgla górnośląskiego z 35 proc. na 25 proc., przy czym dla węgla eksportowanego przewidziana jest dalsza, 5-procentowa bonifikata, w Dąbrowie obniżono podatek z 30 na 21 proc., w Małopolsce z 20 na 14 proc. i z 15 na 10 proc.

Czyż jednak przyczyna obecnej trudnej sytuacji leży tylko w wysokim podatku węglowym, czy z pomocą mechanicznego obniżenia go można wszystkie trudności usunąć? Zapewne, że gdyby nasz skarb był zasobny, naj-

dalej idące hipotezy, będące równocześnie niczem innym, jak właśnie wyrazem entuzjazmu, który obudza w nas śmiałość i wprost niezwykłe rewelacje muzyczne Szymanowskiego. Jego wszechstronność kompozytorska jest zadziwiająca. Pomijając już większe dzieła, zakrojone na miarę niezwykłą, a ograniczając się wyłącznie do pieśni poznanych onegdaj możemy wykazać olbrzymią skalę talentu Karola Szymanowskiego, w niej zaś mistrzowskie opanowanie formy i środków technicznych. W użyciu tychże niema przypadkowości ani chęci wywołania jaskrawych efektów, jest tylko żelazna konsekwencja i przedziwna logika, wyświeclająca w prosty sposób twórcy nawet najtrudniejsze i pozornie skomplikowane problemy. Podkreślam „pozornie“, skoro bowiem uważnie wsłuchamy się w te może jeszcze dla wielu niezrozumiałe poematy, zauważymy, że kompozytor musiał w danym wypadku postąpić tak, a nie inaczej. Każda nuta, każdy dyssonans mają swe głębokie uzasadnienie, nie można tam niczego ująć, ani też dodać. Czy może być np. bardziej mistrzowska ilustracja tajemniczego szepotu wiślanych fal, zblźających się coraz bardziej, jako nieublagane przeznaczenie Księżniczki Wandy. A czy nie świadczy o subtelnej logice zastosowanie charakteru archaicznego psalmodji w św. Franciszku, również z cyklu „Śtopiewnie“? Podobnych przykładów dostarczy nam każda pieśń tego zbioru, mieszczącego w sobie takie perły muzycznego natchnienia, jak „Kalinowe dwory“ lub „Zielone słowa“. Pierwsze skrzęta bogactwem rytmu i kolorytem śmiałych

harmonii, „Zielone słowa“ zaś są obrazem niesamowitej zmiany nastroju, przechodzącego od martwoży mroźnej ciszy do żywiołowego wyzwoleńia. Inny nastrój posiada „Słowiesień“: z matowym akordem dysonującym kontrastuje melodia instrumentalna, na tem zaś tle pulsuje subtelna nić wokalna. Tu mamy do czynienia z prawdziwym kolorytem, z grą świetlanych barw, które jeszcze intensywniej występują w wykonaniu orkiestralnym (niektóre Śtopiewnie są już zinstrumetowane) i to zupełnie umyślnie na minimalną orkiestrę.

Cudnymi klejnotkami są „Rymy dziecięce“, 12 piosenek do przepięknych słów I. K. Hałowieczówny. O ile w „Śtopiewniach“ tekst był czemś dwojgrodem i nabierał znaczenia a raczej zrozumienia dopiero w oświetleniu muzycznym, to w „Rymach“ treść słów osiąga należne prawa i kojarzy się idealnie z dźwiękami. Trudno mi scharakteryzować każdą pieśń tego zbioru, musiałbym bowiem o każdej mówić wyczerpująco, na co nie pozwalają sztywne ramy artykułu dziennikarskiego*, pobieżne zaś zachwyty nie potrafiłyby godnie określić ich głębokiej wartości. Są między nimi kwiaty czystego liryzmu i żartobliwe opowiadania, drobne przygody świata dziecięcego i naiwne bajeczki o gilu lub żuku, wszystko zaś przedstawione z niezwykłą intuicją artysty,

* Dokładne omówienie „Śtopiewni“ i „Rymów dziecięcych“ zawierać będzie artykuł prof. Chybińskiego o najnowszych dziełach Szymanowskiego. (Przyp. Red.).

bardziej byliby niepodobnie do podatku, ale wszak kraj o tak zdrożnej walucie, jak Czechosłowacja, stonęje ten podatek, więc i my dopóty nie będziemy musieli go pobierać, dopóki nie zabezpieczymy sobie innych źródeł dochodów dla państwa.

Jest jednakże jeszcze jeden ważny moment w całej tej sprawie, tj. wydajność pracy.

W polskiej tylko części Górnego Śląska pracowało w 1922 r. 144.000 robotników, podczas gdy przed wojną na całym Śląsku było zatrudnionych łącznie 132.000 górników, wydobyte ogólnie w 1913 r. w polskiej części Śląska wyniosło 33 miliony ton, w r. 1922 tylko 25 milionów. W Gwaracie Rybnickim produkcja w roku ubiegłym dosięgła wysokości przedwojennej, ale za to ilość robotników podwoiła się! Gdy przed wojną wydajność wynosiła 1,09 tony na zmianę, obecnie wynosi zaledwie 0,52 tony, a obecne zarobki górnika górnośląskiego są równe zarobkom przedwojennym.

Jeżeli więc chcemy wytrzymać konkurencję z zagranicą, jeśli mamy nie utracić rynków zbytu, oraz dać tańszy opał wewnątrz kraju, musimy zwrócić na to uwagę, skonstatować, że w chwili obecnej praca w tym dziale jest mało wydajna i dążyć do jej większej wydajności.

Przechodzimy okres waloryzacji podatków i kredytów, mówi się o waloryzacji zarobków. Niemcy wprowadzają tę waloryzację, jeżeli jednak chcemy utrzymać się na powierzchni życia gospodarczego musimy waloryzację zastosować także i do pracy.

Musimy dojść do tego, by wydajność pracy obecna nie ustępowała przedwojennej, musimy przelamać chorobę, która po wojnie trawi nasze społeczeństwo.

W sytuacji podobnej znajdują się także inne działy przemysłu. Jeśli chcemy żyć i tworzyć naszą samodzielność ekonomiczną musimy nauczyć się pracować lepiej. Żadne sztuczne środki nie pomogą. Niech stan obecny w przemyśle węglowym będzie przestrożą dla innych.

Henryk Niedźwiedziński.

NADESLANE.

NA OBECNY SEZON POLECAMY
KREM BAYADERE PUDER

umięjęcego być tłumaczem fantastycznych marzeń i wyobrażeń duszy dziecięcej, w której najprostsza rzeczywistość tonie w poezji. W pieśniach tych znowu występują nowe cechy talentu Karola Szymanowskiego.

Karol Szymanowski jest nie tylko mistrzem formy i bezwzględny panem środków technicznych, on występuje równocześnie a raczej przede wszystkim jako wielki i szczerzy poeta. Każda pieśń wypływa z głębin najszlachejniejszego natchnienia, jest impulsem najistotniejszych sił twórczych, nie uznających granic przecieptnych możliwości. Czy weźmiemy pod uwagę wymienione utwory, czy znane już pieśni „Muezzina Szalonego“ (teksty J. Iwaszkiewicza) lub jedne z najpiękniejszych z cyklu „W mroku gwiazd“ (słowa T. Micińskiego), wszystkie upajają oryginalnością i świeżością melodyki, będącej odzwierciedleniem potęgi uczuciowej mazyka-poety. Szymanowski nie zatracił istoty muzyki, nie ogranicza się do modernistycznego pojęcia „melos“, lecz uznaje prawa linii melodyjnej, wolnej jednakowoż od cienia powszedniości. Melodyka Szymanowskiego ma coś zupełnie samodzielnego, jest wyłącznie jego własnością, tak, że łącznie z traktowaniem techniki kompozytorskiej wytwarza odrębny styl rozwijający się stale i konsekwentnie, a którego wyrazem będzie najmniejsza opera „Król Roger“.

Pieśni Szymanowskiego przedstawiają skomplikowane zagadnienia wykonawcze. Zaznacza się w nich dobitnie odpowiedzialność śpiewaka, który nie tylko musi pokonać trudności intonacyjne, ale równocześnie wżyć się

Szkola żydowska w Polsce.

(k) Mamy przed sobą pierwszy zeszyt wydawnictwa „Szkolnictwo żydowskie”. Broszura ma na celu propagowanie w społeczeństwie polskim żądań żydowskich w kierunku „zaprzestania represji i szkani w stosunku do żydowskiego szkolnictwa ludowego”, tudzież przerzucenia ciężaru utrzymania żargonowej szkoły na państwo i samorząd. Autorzy broszurki skarżą się, że Państwo Polskie nie spełnia wobec żydów obowiązków, nałożonych przez konstytucję, cytując jako przykład, że w 1921 roku w Warszawie korzystało z państwowych szkół powszechnych ledwie 8 proc. dzieci żydowskich w wieku szkolnym.

Upośledzenie dzieci żydowskich polega — zdaniem autorów — na tem, że mało jest szkół z językiem wykładowym żydowskim. Szkolnictwo polskie uważają za nieistniejące dla siebie. Żargon, jako język wykładowy, jest najistotniejszym „demokratycznym” ich postulatem.

Zapytasz czytelniku, skąd te zachłanne pretensje do worka rządowego? Odpowiedz ci na to, że to nie nowość, bo na Wileńszczyźnie „za czasów Litwy środkowej żydowskie szkoły ludowe otrzymywały stałą subwencję rządową, która pokrywała około 30 proc. budżetu tych szkół. Jednak od czasu przyłączenia Litwy środkowej do Rzeczypospolitej, sytuacja tam znacznie się pogorszyła, aż wreszcie w roku bieżącym władze szkolne zapowiedziały, że na przyszłość żydowskie szkoły żadnej subwencji rządowej nie dostaną”.

Trzasz więc grom z jasnego nieba! Można w programie sanacyjnym skarbu oszczędzać i obcinać aż do krwi, można robić skreślenia najbardziej drastyczne, redukować wydatki wojskowe, zamykać subwencje dla zakładów sierocych, ale nie wolno — pod groźbą zarzutu łamania konstytucji — coiać subwencji dla szkół żargonowych!

A ileż jest tych szkół w Polsce? Za czasów rosyjskich nie było ani jednej, za okupacji niemieckiej zaczynają się tworzyć ochronki dla bezdomnych, przemienające się w szkoły żargonowe, dzisiaj zaś mamy w Polsce: w 67 miastach 101 szkół o 441 klasach, w 16 miastach 26 ochronek o 41 oddziałach, w 52 miastach 70 szkół wieczornych o 188 oddziałach, ponadto istnieją w Polsce trzy gimnazja żargonowe: 8-klasowe w Wilnie, z 18 oddziałami, 7-klasowe w Wilnie, 5-klasowe w Świętlanach, seminarjum nauczycielskie w Wilnie, dwuletnie kursy nauczycielskie w Warszawie. — Razem 203 zakładów naukowych i 19.052 uczniów.

Rozwój szkolnictwa żydowskiego w Polsce stał się możliwym przy pomocy wielkich funduszy, które żydostwo amerykańskie rzuciło na ten cel do Polski. Obecnie jednak kapitały zagraniczne cofają się, uważając, że machina propagandy szowinizmu i separatyzmu żydowskiego już dostatecznie puszczona w ruch, i że dojrzał czas, by ciężar szkoły żargonowej wzięło na swoje barki społeczeństwo i rząd polski.

w treść i znaczenie każdej nieomal nuty. Przeciętna muzykalność i przeciętne zdolności nie potrafią podjąć zadania tam, gdzie trzeba faktycznego współdziałania odtwórczego, bystrej intuicji i umiejętności uwydatnienia wszystkich szczegółów. Zalety te koncentrują się w talencie p. Stanisławy Korwin Szymanowskiej, niezrównanej interpretatorki pieśni swego brata. Artystce jej nie wypada oceniać zwyczajną miarą i wliczać jeszcze raz bogactwo głosu i właściwości techniki wokalne lub przebiegłości muzykalności i powtarzać zachwyty nad świętą dyscją i deklamacją. Słowa te nie potrafiłyby określić dokładnie talentu artystki, będącego u nas chyba smakiem. Każdy zdaje sobie z tego sprawę, choćby nie czytał hymnów pochwalnych o p. Szymanowskiej w prasie paryskiej lub szwajcarskiej. Nie można wprost wyobrazić sobie bardziej idealnego odtworzenia „Słowień”, „Rymów” i innych pieśni, jeśli zaś przy fortopianie zasłynie sam kompozytor otrzymamy wzór autorytatywny, nietylko godny, ale bezwzględnie wymagający utrwalenia przez tradycję. Karol Szymanowski bowiem pierwszy wskazał jaką rolę posiada w jego pieśniach głos instrumentalny i jak go należy pojmować, aby otrzymać pełnię brzmienia i koloru, a przedewszystkiem rozwinięcia wysokich, a właściwych muzyce Szymanowskiego polifonicznych (nawet w najprostszyc pieśniach), drogocennych tkanin, którym ta muzyka zawdzięcza tyle wyrazu. Toteż znane już z poprzednich lat np. „Pieśni Muez zina” wydawały się dla wielu prawie czymś nowym, ale i czemuś jeszcze bliższym dla nas.

Niezatarte wrażenia podniosłe z tego koncertu są dowodem pragnienia, aby koncert powtórzyć.

Dr. Adam Mitsch.

Od Wydawnictwa.

Wszystkich Sz. P. T. Prenumeratorów zamiejscowych, którzy bądź mają zaopiekowania, bądź nie wpłacili przedpłatę na grudzień prosimy uprzejmie, aby wraz z dopłatą przypadającą za drugą połowę grudnia w kwocie 150.000 mk. jak najrychlej nadesłali, zaś miejscowych o wpłacenie powyższych należności w kantorze „Słowa Polskiego” i to najdalej do 25 grudnia b. r., gdyż po tym terminie wstrzymamy wyłkę względnie doręczanie dziennika.

Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 16 grudnia.

TEATR WIELKI.

Sobota 15 grudnia o godz. 3 „Noc św. Mikołaja” przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — O godz. 7 „Żydówka” (gość, występ primaдонny Jakubowskiej, w roli Eleazara p. Mann).

Niedziela 16 grudnia o godz. 3.30 „Krakowiacy i Górale” inauguracja przedstawień popularnych. — O godz. 7 „Faust”.

Poniedziałek 17 grudnia o godz. 7 „Nina” Kampa (gość, wyst. Anny Sznage-Zielńskiej).

Wtorek 18 grudnia o godz. 7 „Rigoletto” w nowej obsadzie.

Środa 19 grudnia o godz. 7 „Nina” Kampa (gość, wyst. Anny Sznage-Zielńskiej).

Czwartek 20 grudnia o godz. 7 „Trawiata” (gość, wyst. A. Dicesku, primaдонny królewskiej opery rumuńskiej).

TEATR MAŁY.

Sobota 15 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca”.

Niedziela 16 grudnia o godz. 3.30 „Musisz być moja”.

Niedziela 16 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca”.

Poniedziałek 17 grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaisera”.

Wtorek 18 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca”.

Środa 19 grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaisera”.

Czwartek 20 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 15 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Ola”.

Niedziela 16 grudnia o godz. 3.30 „Bajadera”. — O godz. 7 „Księżniczka Ola”.

Poniedziałek 17 grudnia o godz. 7 „Dziełcze z Holandji”.

Wtorek 18 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Ola”.

Środa 19 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Ola”.

Czwartek 20 grudnia o g. 7 „Księżniczka Ola”.

— Koncert symfoniczny (Beethovenowski) odbędzie się staraniem Polskiego Związku Muzyków i Polskiego Towarzystwa Muzycznego w niedzielę 16 bm. Początek punktualnie o godz. 12.30 przedpołudniem. Bilety wysprzedane. 7573

— I. Poranek muzyczny z cyklu prof. Łabuńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 11.30 w południe. W programie Bach. Bilety w magazynie nut B. Potomeckiego. 7584

— Dzisiejsza, tj. sobotnia „Żydówka” zawiąduje się pod każdym względem bardzo interesująco, gdyż gość nasz, primaдонna Jakubowska, dalej Mann, Zopoth i inni stworzą napewno, jak zawsze, doskonałe kreacje.

— Niedzielne popołudniowe przedstawienie. W Teatrze Małym idzie w niedzielę popołudniu doskonała farsa „Musisz być moja”, w Teatrze Wielkim „Krakowiacy i górale”, w Nowościach ulubiona „Bajadera”.

— Na występ A. Zielńskiej w poniedziałkowej „Ninie” kasy rozpoczęły od dziś sprzedaż biletów.

— Zarząd Polskiego Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych w Małopolsce z siedzibą we Lwowie zwołuje wiec na niedzielę, 16 bm., o godz. 10 przedpoł., sala główna rozpraw sądowych, ul. Batorego l. 3, I. p. z porządkiem dziennym: 1) Redukcja pracowników państwowych. 2) Wnioski.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. We wtorek dnia 18 grudnia br. o g. 6-tej wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej wygłosi p. prof. Dr. A. Szlagowski odczyt pt. „Odbudowa finansów Czech po wojnie”. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

— Z Komitetu Budowy II. Domu Techników. Dziś o g. 7 odczyt prof. L. Böttchera pt. „Metapsychika współczesna”. Sala Tow. pedagogicznego Zimorowicza 17. Ceny miejsc 150—100 tys., dochód na II. Dom Techników.

— Dyrekcja Orlągowa Tow. „Rozwój” zaprasza Członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się dnia 16, tj. w niedzielę bm. o godz. 10.30 rano w Tow. Pedagogicznym przy ul. Zimorowicza 17. Referat wygłosi p. Dr. Borowicz. Po referacie dyskusja. Po zaproszeniu należy zgłaszać się do Tow. „Rozwój” przy ul. Legionów 3, I. p. w lokalu „Ochrony ziemi”.

— Narodowa Org. Kobiet zaprasza członków i sympatyków na zebranie z herbatką dyskusyjną w sobotę 15 bm. o godz. 6 i pół wieczór, w lokalu przy ul. Ossolińskich 11. Referat objęła p. Skoczylasowa, w którym

zda sprawozdanie z bytności w Wilnie na zjeździe kobiecym.

— Amerykańską lecytację rozpoczął p. inż. Wieleżyński ofiarowując 50 dolarów na rzecz budowy II. Domu Techników i zwracając się do dyrektorów firm naftowych z apelem o składanie na rzecz budowy również po 50 dolarów. Komitet Budowy II. Domu Techników utajac, że piękny czyn p. inż. Wieleżyńskiego znajdzie licznych naśladowców, prosi o zgłaszanie, względnie wpłacanie datków w biurze Komitetu Lwów, Leona Sapiehy 55.

— Zapomogł na wpisy szkolne dla urzędników w złotych polskich. Min. Skarbu wyjaśnia, że w wypadkach, w których w zaświadczeniach dyrekcji prywatnych szkół średnich wysokość wpisowego została określona w złotych, władza asygnująca funkcjonariuszom państwowemu zapomogę, winna przy przeliczeniu złotych na marki polskie brać pod uwagę przeciętny kurs złotych bonów skarbowych serji D na giełdzie w Warszawie z dnia poprzedzającego dzień wypłaty zapomogi. Przy tej sposobności Min. Skarbu zaznacza, że funkcjonariuszom, zwalnianym ze służby państwowej, przysługuje prawo do zwrotu wpisowego tylko za czas, przez który pozostawali w służbie państwowej.

— Precz ze zbytkiem! Wiece obywatelski w sprawie walki ze zbytkiem odbędzie się w niedzielę 16 grudnia w sali ratuszowej o godz. 6 wieczorem. Na wiece ten zapraszają obywatele m. Lwowa: Narodowa Organizacja Kobiet, Obywatelski Komitet Samoobrony do walki z Pchwą i drożdżyną.

— Choink! Świąteczne rozłożyły się już wielkie stertami koło kościoła św. Anny a pierwsze awangardy ukazały się w rynku. Cena przeciętnej choinki 300—500 tys. mk., większe kosztują po milione i wyżej.

— O przyspieszenie ferji świątecznych. Szkolne ferje świąteczne w bieżącym roku trwać będą od 22 grudnia do 2 stycznia (święta grecko-katolickie nie są objęte ferjami), gdyż ilość dzieci grecko-katolickiego obrządku jest w miejskich szkołach znikomo mała). Ze względu na szerczącą się w zatrważający sposób szkarlatynę, siery lekarskie oświadczają się za przyspieszeniem ferji o parę dni, by zbieranie się dzieci, tak niebezpieczne w czasie epidemii, przerwać przynajmniej na dwa tygodnie. Zdaje się, że postulat ten jest zupełnie racjonalny i lepiej skrócić naukę o parę dni, niż narażać dzieci szkolne na nabawienie się choroby od kolegów.

— Piekarze z nowym cennikiem. Piekarze wysuwają żądanie podwyższenia cen pieczywa. Wczoraj wieczorem była konferencja na ten temat. Narazie jednak obowiązują jeszcze ceny dotychczasowe: 1 kg. chleba żytniego 155—170 tys. mk., bułka pszenna 17 tys. mk., w sklepie za chleb można brać 5 tys. mk. więcej, za bułkę 500 mk. więcej, w restauracjach o 40 proc. więcej. Kilo mąki pszennej 40 proc. — 290 tys. mk., 55 proc. — 240 tys. mk. Natomiast mąka żytnia nie jest objęta taryfą maksymalną.

— Echa zbrodni boryslawskiej. Domicyli przed tygodniem o strasznym czynie zbrodnicy, którego dopuścił się Łukasz Turek robotnik, zajęty w firmie „Fanto” na inż. Włodarczyku. Turek — jak wiadomo — zanieczyścił się w służbie w rażący sposób a gdy wskutek tego otrzymał wypowiadzenie — siekierą zadał inż. Włodarczykowi ciężkie rany. Ohydny sprawca po dokonaniu zbrodni wyjechał z Borysławia i ukrywał się przed władzami bezpieczeństwa, które wczoraj aresztowały go w Samborze i odstawily do sądu powiatowego w Drohobyczu.

— Z kroniki kradzieży. Aresztowano niejakiego Stefana Kazimierczaka, ogrodnika, zajętego w szpitalu św. Wincentego a Paulo, za kradzież futra i garderoby znacznej wartości. Z nastaniem pory zimowej mnożą się z dniem każdym „sezonowe” kradzieże futer. I tak jakiś złodziej skradł z przedpokoju mieszkania Zołji Walickiej, żony agronoma futro, pokryte żółtą materją — Urząd śledczy otrzymał wiadomość, iż na szkodę Stefania Wolańskiej, zamieszkałej w Gródku Jagiellońskim, skradziono przedże wartości 1 miljarda mk.

— Czarna giełda ożywiła się. Waluciarze z tego osławionego rynku widząc, że Oddział lotny w tych dniach zajęty był innymi sprawami, z ukrytych nor i sklepów dokąd przeniesli się z ulic giełdziarskich, aby ujść oka władz bezpieczeństwa — znów wyszli wczoraj na światło dzienne. Zalegli czarna, zbrodniczą fala ulic Legionów od krańca do krańca. Zakotłowało w tłumie, gdy nagle wśród niego wynurzył się wywiadowcy, którzy 10 waluciarzy sprowadzili do biura Oddziału lotnego. Funkcjonariusze tej nad wyraz pożytecznej służby — złożyli wczoraj wizytę Benjami-

nowi Rosenheckowi, zamieszkałemu w hot. „Belweder”. U Rosenhecka, który w świecie waluciarzy znany jest jako „król giełdowy” — zakwestjonowano 300 sztuk akcji niepodatkowanych.

— Jak robą interesy? Do Oddziału walczy z Benwą wpłynęło wczoraj doniesienie na firmę Sonntag, przy ul. Kopernika 14, gdzie jednemu z gości wartościową swiętką zamieniono na futro, podobnie kotami, przy czem pobrano jeszcze dodatkowo 10 dolarów.

□ GRZYMAŁOW. Spłace dusze. Stosunek nad Zbruczem są niewesołe. Inteligencja pracująca w rozbiłcu, pochłonięta swarami małostkowemi, daje się wodzić na pasku roznych gacieli ducha. Nauczycielstwo poza szkoła niebardzo rwie się do pracy, koto TSL, nieczynne. W lecie ub. r. zaczęto się ruszać, założono 7 czytelni w okolicy, jeżdżono z odczytami, lecz z braku środków przy obojętności ziemian tułszych robota utknęła. Handel cały bezwzględnie w ręku żydowskim. Komisje podatkowe opanowane przez żydów wymierzają podatki ze szkodą Skarbu Państwa. Większość folwarków w ręku żydowskim, a pozostałe przygotowują się do tego samego losu. Ziemia polska masowo przechodzi w ręce niepolskie przy udziale jakiegoś indywiduum, które na dolarowych parcelacjach dorobiło się już tytułu właściciela dóbr. Jedyna nadzieja na lepszą przyszłość leży w chłopie, który wykazuje coraz więcej polskości i obywatelskiej inicjatywy.

— „Na chleb głodnym dzieciom” księżna Eleonora Lubomirska 100,000,000 mk. 7580

Ubezpieczenia w złotych polskich równych frankowi szwajcarskiemu przyjmuje już obecnie Oddział Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie, ul. Blicharska 11. Zarówno przyjmowane są i ubezpieczenia w walucie dolarowej, które do czasu ogłoszenia zapowiedzianego już rozporządzenia Ministerstwa Skarbu obliczane są na razie również w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu. 7571

Zawiadamiając o tem Czytelników naszych, podkreślamy niezmierną ważność tej zainicjowanej przez Polską Dyrekcję Ubezpieczeń Wzajemnych nowej formy waloryzacji ubezpieczeń, która jedynie przywrócić może istotną wartość i celowość wszelkiego rodzaju zabezpieczeniom.

Warszawa. Inż. Zygmunt Jasiński wyjaśnia, że przewodnictwo komisji oszczędnościowej dla spraw kolejowych zożyło po ukończeniu prac organizacyjnych jeszcze 5 października, niema przeto nic wspólnego z redukcją personalu kolejowego.

Reorganizacja Banku Rolnego. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Reform Rolnych zamierza zorganizować Bank Rolny w kierunku rozszerzenia akcji kredytowej dla osadników oraz zaopatrzenia ich w narzędzia rolnicze i budulec. Prócz tego Bank udzielałby pomocy kredytowej małorolnym. Zamierzone jest równocześnie utworzenie działu parcelacyjnego i przeprowadzającego wykupywanie majątków likwidacyjnych b. ziemicy pruskiej. W najbliższej przyszłości mają być utworzone oddziały Banku Rolnego w Poznaniu, Lwowie, Wilnie i Łucku.

Pierwszy doktorat językoznawczy. W dniu 7 bm. otrzymał na Uniwersytecie warszawskim dyplom doktora filozofji p. Witold Doroszewski za przedstawienie rozprawy o przedrostkach i postacowych w języku polskim. Promotorem był prof. Stanisław Szober. Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy doktorat z językoznawstwa w Uniwersytecie warszawskim.

Diety za podróżę do Gdańska. Do czasu ogłoszenia uchwały Rady ministrów, wypłacone są zaaliczki funkcjonariuszom państwowym i wojskowym, odbywającym służbowe podróże z obszaru Rzplitej na teren w m. Gdańska następujące diety: funkcjonariusze I i II stopnia służbowego lub generał-broni — 18 guldenów gdańskich dziennie, III i IV st. sl. lub generał-dywiżji i brygady — 16 guld. dziennie, V st. sl. lub pułkownik — 14 guld., VI st. sl. lub podpułkownik — 12 guld., VII st. sl. lub kapitan — 10 guld., VIII st. sl. lub porucznik — 8 guld., IX i X st. sl. lub podporucznik, chorąży i st. sierżant — 6 guld., XI i XII st. sl. lub pozostali podoficerowie i szeregowi — 5 guldenów dziennie. Za odbywane podróże na terenie w m. Gdańska przysługuje wypłata połowy powyższych norm. Kurjerzy dyplomatyczni otrzymują wypłatę diet według kategorii VIII.

Cońięcie wypłat za godziny służbowe urzędników cywilnych. W związku z tem, że preimnowane na 1 IX 1923 kredyty na wynagrodzenia za godziny poza służbowe dla urzędników cywilnych są bardzo zsumple a Min. Skarbu dodatkowych kredytów nie przyznaje, zostały cońięte wszelkie opłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach poza służbowych, spełniana przez cywilnych urzędników w instytucjach wojskowych.

Ustalenie stanowiska chorążych. W związku z zajęciem budżetowym chorążych na r. 1924 na kontyngens podoficerów zawodowych, minister spraw wojskowych zmienił dotychczasowe rozkazy w tej sprawie, ustalając, że chorążowie stanowią zatwierdzone kontyngens podoficerów zawodowych. Sprawa ta dla licznego stanu chorążych, który dotychczas nie posiadał określonych praw uposażeniowych, posiada bardzo doniosłe znaczenie.

W sprawie opinii oficerskich. Według wyjaśnień ministra spraw wojskowych oficerowie, którzy otrzymali „ostrzeżenie” na podstawie paragrafu 55 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P., będą zawiadamiani o sędziennej opinii, która była przyczyną udzielenia im tego ostrzeżenia. Dotychczas bowiem, z powodu nieujawnienia tych opinii, zachodziły niejednokrotnie przykre nieporozumienia.

W sprawie oficerów w stanie spoczynku. Informują nas, że oddział V Szt. Gen. nie rozpatruje zupełnie podań oficerów, przenoszonych w myśl art. 72 ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. w stały stan spoczynku, o zatrzymanie ich w służbie czynnej. Wobec powyższego zarządzenia wnoszenie takich podań i wniosków jest bezcelowe.

Prawo do opalu deputatowego. Władze wojskowe wyjaśniają, że prawo do pobierania deputatu opalowego posiadają wszyscy urzędnicy cywili. Z niższych funkcjonariuszy państwowych mogą otrzymać opał tylko woźni. Natomiast urzędnikom kontraktowym opał nie przysługuje zupełnie.

Ceny mięsa i tłuszczu, obowiązujące od dzisiaj.

Wskutek podwyżki cen bydła wojevodztwo zatwierdziło wczoraj nową taryfę maksymalną na mięso, wędliny i tłuszcze. Od dzisiaj obowiązują następujące ceny wyrobów mięsnych:

- 1) Mięso: 1 kg. mięsa wołowego (z dokładką) — 530 tys. mk., wieprzowego — 580 tys. mk., cielęcego i baraniego — 470 tys. mk. Wołowina koszerna 650 tys. mk., cielęcina koszerna 550 tys. mk.
- 2) Tłuszcze: 1 kg. smalcu 1.400.000 mk., sadła 1.100.000 mk., słoniny zwyczajnej 1.000.000 mk., słoniny wędzonej 1.050.000.
- 3) Wędliny: 1 kg. szynki gotowanej, poledwicy, kabanosa, karczku 1.500.000 mk., kiełbasek, rolady i zająca 1.200.000 mk., poledwicy wędzonej, karczku wędzonego, kiełbasy krajanej, agrarskiej i mazurskiej, wędzonki gotowanej 1.150.000 mk., 1 kg. kiełbasek serwoładek 1 milj. mk., kiełbasy paszтетowej, głowizny, salami i salcesona ozorkowego 960.000 mk., wędzonej szynki, poledwicy, kiełbasy 920.000 mk., surowej wędzonki 900.000 mk., salcesona zwyczajnego 800.000 mk., poledwicy na kotlety 800.000 mk., kiełbasy surowej 700 tys. mk., kiszek 400 tys. mk.

Zaznaczyć należy, że pobieranie cen ponad taryfę jest zagrożone grzywną do 10 milionów mk., aresztem do 3 miesięcy i ewent. utratą uprawnień przemysłowego.

Z SALI SĄDOWEJ.

Kat z Bilki Szlacheckiej.

Rozprawa przeciwko Iwanowi Kizynie, komendantowi b. ukr. żandarmerji w Bilce Szlacheckiej, oskarżonemu o kradzież, mord i gwałt publiczny, dobiega do końca. Wczoraj przesłuchano resztę świadków, których przesłuchał się przez salę około 60-ciu. Zeznania świadków wypadły dla Kizyny bardzo niepomyślnie a już wprost druzgocące były zeznania gospodyni Calakowej, która z wielkim poświęceniem i narażeniem życia przez 6 tygodni ukrywała sp. ks. kan. Hentschla. Sp. ks. Hentschel ścigany przez żbirów ukraińskich przez dwa dni ukrywał się we dworze, gdy jednak Ukraińcy wpadli na ślad jego kryjówki, zajęła się nim rodzina Calaków, która w szopie przygotowała dla księdza kryjówkę, zabita deskami. W takiej to kryjówce wśród największego mrozu nieszczęśliwy kapłan, którego jedyną winą było, że był Polakiem — przesiedział z górą 6 tygodni. Zbiry jednak pragnęli krwi jego i nie cofali się przed żadnym terrorem, aby mieszkańców Bilki Szlacheckiej zmusić do wydania kryjówki. Gdy nie pomogli podchwytliwe wypytывания dzieci Calakowej, Kizyna i tow. chwycili się innego sposobu. Oto zagrozili Calakowej, że spalą całe jej gospodarstwo a gdyby w zgliszczach znalazły się zwłoki ks. Hentschla ona wraz z dziećmi będzie natychmiast rozstrzelana. Wtedy biedna kobieta kazafa jednemu z synów wskazać miejsce, bo sama nie miała siły. Kizynia odstawił ks. Hentschla do komendy w Kurowcach, gdzie złożono sąd.

Przewodniczącym sądu był por. Mirosław Mykityka, prokuratorem i obrońcą chor. Mikołaj Romanuk, w skład sądu wchodził dalej Orest Onylak, Iwan Łypiec i Mikołaj Dąkiw. Ponieważ wszyscy przesłuchani świadkowie zaprzeczali winy ks. Hentschla, zbiry sami spisali protokół i pod groźbą rozstrzelania kazali go świadkom podpisać. Protokół ten nie dostał się do rąk władz polskich, z zapisków jednak zamordowanego księdza widać, że był oskarżony o zdradę stanu i zbrojne powstanie. Wyrok zatwierdził Osyp Bukszowany, komendant grupy wschodniej a wykonawcą wyroku był por. dr. Nyczka. Ks. Hentschla wyprowadzono na miejsce, gdzie grzebano padłe konie, kazano mu rozebrać się do białizny i dano do niego kilka strzałów. Żył jeszcze jeszcze dobil dr. Nyczka. Przynębiające wrażenie wywołało na wczorajszej popołudniowej rozprawie od-

czytanie testamentu sp. ks. Hentschla, pisanego na godzinę przed wykonaniem wyroku. Sp. ks. Hentschel potwierdził w nim w obliczu śmierci, że jest zupełnie niewinny, drobniogowo zdał sprawę w liście do Konsystorza ze stanu parafii i rozporządził swoim szczupłym majątkiem, pozostawiając matce i siostrze. Wyrok ten na niewinnego kapłana to jeden z wielu doku-

mentów martylogji, jaką przeszła ludność polska pod rządami Ukraińców.

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie odczytano jeszcze szereg dokumentów, poczem odroczone rozprawę do dziś g. 9 r. Dziś będzie przesłuchany jeszcze jeden świadek, poczem zabierze głos prok. dr. Paklikowski. Wyrok zapadnie wieczorem.

Dział Ekonomiczny.

Przyszły system monetarny Polski.

Główne zasady projektu ustawy monetarnej.

Według opracowanego przez ministra skarbu projektu ustawy monetarnej, jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej ma być złoty polski, zawierający dwięćdziesiąt pierwszych grama czystego złota. Złoty dzieli się na sto groszy. Jak widać zatem, ustawa opiera się na monetarnej jednostce monetarnej jest równa frankowi złotemu.

Monety mają być wybijane:

Ze złota: po sto złotych, dwadzieścia złotych, dziesięć złotych i pięć złotych.

Ze srebra: po pięć złotych, po dwa złote, po jednym złotym i po pół złotego.

Z niklu: po dwadzieścia groszy i dziesięć groszy.

Z brązu: po pięć groszy, po dwa grosze i po jednym groszu.

Minister skarbu może zarządzić czasowe wybitanie monet poniżej pięciu złotych również i z innych kruszców i w tym wypadku ustala rodzaj kruszcu, rozmiary i wagę tych monet.

Monety złote wybijane mają być ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi dziewięćset części złota i sto części miedzi; monety srebrne: po pięć złotych ze stopu, zawierającego dziewięćset części srebra i sto miedzi; monety po dwa, jednym i pół złotego ze stopu, zawierającego 835 części srebra i 165 części miedzi; monety niklowe z czystego niklu; monety brązowe ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi 950 części miedzi, 40 części cyny i 10 części cynku.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 14. grudnia 1923.

Kursa naogół utrzymane przy tendencji lekko zniżkowej. Papiery notowane na giełdzie wiedeńskiej zwykła.

W akcjach niekotowanych na giełdzie tendencja chwiejna.

Transakcje w akcjach (w tys. mkp.):

Bank Hipoteczny 1225, (1050, 1075); Bank Małopolski 1275; Pokred 75, 80, 85, 90, 78; Bank Przemysł. 510, 515, 520, 525; Z. B. K. 240, 245, 260, 250, 230, 235, 240, 250, 280, 300; Nafta 490, 495, 500, 480, 490, 500, 495; P. T. B. 200, 260, 250, 265, 255; Rakszawa 7550, 7500, 7600; Siersza el 350, 330, (270,250); Te-spy 6800, 6700, 6650, 6700, 6675, 6500,

6750, 6800, 6500, 6400; Zieleniewski 21000; Cmielów 1350, 1375; Karpalit 950; Niemojowski 610, 610; Oikos 6400 6150, 6350; Parowozy 525, 530, 528, 527, 530; Pezet 205, 210, 205, 220, 210, (180); Siersza gór. 12250, 12000; Górka 17000; 8% Pożyczka złota 600, 575, 625; Browary 25500, 26000, 25750, 25900, 25850, 26500; Chodorów 6200, 6150, 6175, 6200, 6250, 6275; Cegielski 950, 960, 975; Gafoła 350, 340, 345, 335, 360; Tohan 470.

Transakcje w akcjach niekotowanych na giełdzie (w tys. mkp.): Jaworzno drobne 35000 a 25 szt. 31750; Gazy 38000, 37000, 37500, 36500; Azot 600; Chybie 9100, drobne 9350, 9375; Cze-

chowice 280; Elektrownia n. S. 200, 185 180, 175; Gazociąg 550, 540, 525; Len 1900, 1950, 1850, 1875; Nitrat 380, 375; Schön 120000, Węglówki 42, 43, 42.5, Columbia 90; Hydropol 80; Brugger 950, 940; Gazolina 2600, 2700, 2650, 2625; Foresta 700, 675; Lesienne 1600, 1650, 1675; Machleid 725; Okusz 750, 725; Radziwiłł 1600, 1625; Rolindustria 200; Szkło w Kr. 1100.

Notowania giełdowe.

Dolar . . . 4,500 000 mkp.]

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. grudnia 1923

Waluty: Dolary St. Zjedn. 4,500,000. Dewizy na: Holandję 1,720,000, Londyn 19,600,000, Paryż 241,500, Praga 131,650, Szwajcarię 793,000, Wiedeń 64, Włochy 196,000, Franki zł. 872,500, Belgję 210,000.

Papiery państw.: Bony złote 625,000, 8% pożyczka 7,400,000, milionówka 345,000.

Akcje (w tys. mkp.): Bank dyskont. 3000, Bank handlowy 3775, Bank dla h. i p. 950, Bank Kred. warsz. 1200, Bank Zachodni 2100, Bank Przemysł. lwowski 480, Bank Powsz. Kred. 77.5, Bank Tow. współdzielcz. 2500, Zjedn. Ziem Polsk. 920, Związek Spół. zar. 4150, Bank Związku Ziem. 400, Włoiński Bank pr. handl. 260, Cerata 180, Sole potasowe 6000, Kijewski i Scholke 2875, Puls 307.5, Chodorów 5900, Czersk 700, Częstocice 2-ga em. 4000, (3-cia 4360, b. 4800), Gosławice 1475, Michałów 1550, Warsz. Tow. fabr. cukru 2-ga em. 4300, (b. 5000), Firlej 435, Łazy po 500 sztuk 205, (1-sza i 2-ga em. 230), Drzewny przem. handl. 690, Warsz. Tow. kop. węgl. 1-sza em. 6600, (2-ga 670, 3-cia 6750), Cegielski 930, Fitzner i Gamper 7650, Lilpop, Rau i Low 700, Modrzejów 1-sza 11800, (b. 12750), Norblin 1-sza em. 1100, (2-ga 1050), Ortwein 400, Osłowieckie Zakł. 17000, Parowozy 610, Pocisk 700, Rohm i Zieliński 425, Rudzki 1-sza em. 1825, (b. 1850), Starachowice 3725, Trzebinia 900, Unia 8400, Ursus 755, Zieleniewski 20000, Zawiercie 385,000, Żyrardów 355,000, Belpol 135, Borkowski 900, Hurt 450, Br. Jabłowski 310, Pol. fabryk. masz. 300, Żegluga 200, Polbal 160, Syndyk. roln. 1700, Skup skóř 100, Tow. zachodnie 272.5, Cmielów 1325, Elektryczność 2100, Pol. Tow. elektr. 280, Kabel 750, Spirytus 4000, Kluczewska fabr. pap. 1375, Polska nafta 500, Nobel 980, Lenartowicz 135, Pustelnik 650, Siła i Światło 1000, Tkanina 180, Konopie 830, Polski Lloyd 245, Strem 15000, Wiedl 1350, Lombard 100, Szumilin 165. (PAT).

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14. grudnia 1923.

Akcje (w tys. mkp.): Polski Bank Przem. 520, Bank Powsz. Kred. 105, Bank Hipoteczny 1100, Bank Komercyjny 300, Bank Małopolski 1400, Ziemski Bank Kred. 260, Tohan 500, Impex 23, Pharma 500, Polski Glob 70, Żegluga 100, Zieleniewski 22000, Cegielski 1000, Trzebinia masz. 850, Parowozy 515, Automotor 350, Polisk 510, Górka 21750, Siersza gór. 14200, Tepege 5600, Nafta 500, Pokucie 600, Oikos 5750, Pezet 300, Syndyk. koszyk. 201, Trzebinia tłuszcze 4700, Krakus 900, Cmielów 1500, Siersza elektr. 305, Niemojowski 600, Chodorów 6300, Terropol 220, Piasecki 2800. (PAT).

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych 14. grudnia 1923.

Berlin nie notowany, Holandia 219¹/₈, Nowy Jork 573¹/₈, Londyn 2508, Paryż 30.55, Mediolan 24.92, Praga 16¹/₈, Budapeszt 0.03¹/₈, Bukareszt nie notowany, Belgrad 6.50, Soła 3.90, Warszawa nie notowana, Wiedeń 0.0080¹/₈.

Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie Warszawę: 0.0061¹/₈—0.0062. Berlin 0.0127—0.137 za 10 miliardów.

GIEŁDA BERLIŃSKA

(W milionach).

Włochy 181,545, Londyn 18,354,000, Nowy Jork 4,189,500, Paryż 225,435, Szwajcaria 730,170, Wiedeń 5,945, Praga 123,690. (PAT).

wart. nomin.	Dywid.		Akcje	14 grudnia		13 grudnia
	1921	1922		placa	żądania	transakcje
Mkp.	Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym			
280	70	140	Bank Związkowy	30000	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	12,00000	124000	1225000
1000	300	600	Bank handl. pozn.	1700000	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	1265000	1200000	1275000
280	42	140	Bank powsz. kred.	72000	920000	75—90000
280	42	130	Bank Przemysłow.	505000	530000	51—525000
1000	250	—	Bank Rolniczy	3,00000	—	—
280	56	84	Bank Ziem. kred.	225000	30500	230—300000
280	56	84	Bank Ziemelny	3000	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	4000000	—	—
500	—	—	Agrochemia	825000	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	180000	—	—
500	500	—	Browary	2525000	2675000	255—2650000
1000	21	140	Chodorów	6100000	6300000	6150—6275000
—	—	—	Cegielski	945000	980000	950—975000
1000	200	1000	Cmielów	1340000	1390000	1350—1,750000
140	22	140	Gafoła	330000	365000	335—360000
140	800	—	Galicia	—	—	—
140	119	—	Górka	16900000	17100000	17000000
140	280	140	Karpalit	940000	950000	950000
280	163	200	Krakus	440000	—	—
1000	90	—	Niemojowski	590000	620000	600—610000
1000	300	400	Oikos	6300000	6500000	6350—6430000
500	60	—	Parowozy	520000	535000	525—530000
500	200	—	Pezet	195000	225000	200—220000
1000	—	750	Płotno	1100000	—	—
350	14	170	Pocisk	525000	—	—
500	100	350	Polska nafta	470000	510000	480—500000
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	195000	270000	200—265000
10000	1500	—	Potęga	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	740000	7700000	7500—760000
—	—	—	„Rohn Zieliński”	400000	—	—
200	21	40	Siersza elektr.	325000	355000	330—3500000
140	450	—	Siersza gór.	11900000	12300000	12—12230000
280	—	56	Spół. Wydawnicza	38000	—	—
700	350	700	Tepege	4500000	—	—
1000	150	350	Tezpy	6350000	6850000	6400—6800000
140	98	280	Trzebinia f. masz.	850000	—	—
309	180	250	Ursus	440000	—	—
500	150	500	Wild i Ska	400000	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	20800000	21200000	21000000
500	100	—	Polski Glob	65000	—	—
1000	160	250	Polbal	30000	—	—
140	70	210	Polskie Tow. handl.	465000	—	—
1000	260	600	Polstot	170000	—	—
500	100	—	Wawel	2500	—	—
140	20	50	Żegluga Polska	110000	—	—

OENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa
Oddział we Lwowie

płaciła za	14 grud.	13 grud.
1 austr. kor. złotą	893200	812200
1 markę niem. złotą	1048900	954800
1 rubel złoty	2165800	2068600
1 frank złoty	840600	773400
1 gram czystego złota	2926634	2664141
1 dukat	10067600	9164600
1 gram srebra	85676	76171
1 złoty polski Serja A	50800	50800
„ „ „ B	232500	232500
„ „ „ C	301900	301900
„ „ „ D	620000	620000
frank zł. obliczeniowy	860400	864000

ZBOŻE.

Lwów, 14. grudnia 1923.

Przy ożywionym ruchu ogólny obrót 15 ton. Transakcje w pszenicy, jęczmieniu, kaszy, grochu i sianie. Większe obroty w owsie przy silnym popycie. Zainteresowanie dla ziemniaków przemysłowych.

Tendencja utrzymana — usposobienie bardzo ożywione.

Transakcje (w tys. mkp.): Pszenica 12.500—13.700; jęczmień browarniany 8.600—9.000; groch Victoria 28.000 do 30.000; siano słodkie luźne 5.800; kasza hreczanna 23.000—24.000; kasza jaglarna 24.500—25.500, owsie 7.600—8.000.

Ceny szacunkowe bez transakcji: żyto 8.300—8.600, mąka pszenna 40%

25.000, pszena 55% 20.000, pszena 70% 1.5000, mąka żytnia 60% 17.500, żytnia 70% 15.500, otręb pszeny 4.500, otręb żytni 4.300.

Nekrologia.

† 7588
Z Danielskich
ś. p. Marja Łucowa
żona lekarza kapitana WP
zmarła po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzona św. sakramentami, dnia 13 grudnia br. przeżywszy 23 lat.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę 16 grudnia br. o g. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Dunin Borkowskich l. 6 do grobowca rodzinnego na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają krewnych i znajomych, norażeni w smutku **Matka i Mąż.**

†
Nabożeństwo żałobne
za spokój duszy śp. 7590
Zofii z Galtczyńskich
Juljusowej Kossakowej
odbędzie się w niedzielę dnia 16. grudnia b. r. o godz. 9:30 rano w Kaplicy Boimów, na które przyjaciół i znajomych zapraszają **Dzieci i wnuki.**

† p.
Józefa Wasilewska
urodzona w r. 1848 w Rożance, Ziemi podlaskiej, zmarła d. 14 grudnia 1923 zaopatrzona św. Sakramentami.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę d. 16 grudnia o godzinie 1.00 po południu z domu żałoby ul. Balonowa 2, na cmentarz Łyczakowska, na który zaprasza w smutku pozostała rodzina prosząc o modlitwy.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się 7578

SPAWANIE SAMORODNE

wykonuje „**AUTO-MOTOR**“ S. A.
pierwszorzędni „**ŁWÓW** KOPERNIKA 54.
specjalistami 7582 **TELEFON 194**

GUMY SAMOCHODOWE

dostarcza „**AUTO-MOTOR**“ S. A.
najsolidniej **== LWÓW ==**
ze składu **KOPERNIKA 54., TEL. 194.**

„MICHELIN“, „CONTINENTAL“, „FULDA“

KUPNO I SPRZEDAŻ.

DLA BIUR KSIĘGI HANDLOWE
do buchalterji amerykańskiej i inne poleca „**SARMACJA**“
L w ó w. Akademicka 8. 7590

SAMOCHÓD landolet marki OPEL 30 HP lekki i ekonomiczny po szczegółowym generalnym remoncie zaraz tania do sprzedania. Wiadomość „Auto-Motor“ Lwów, Kopernika 54 telef. 194. 7509

KUPIE willę lub domek w zdrowej górskiej lub podgórskiej okolicy. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4. pod „Leuisko“. 7570

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Bourdon. Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na ządanie fastrygule oraz Kurs kroju i szycia. 7576

OKAZJA! Do sprzedania krymskie baranki 0 pr. taniej jak w sklepach. Firma „Regulator“ Rynek 43. 7478

PASY skórzane fabryki Carl Budischowsky & Söhnee we Wiedniu. Przedstawicielstwo Lwów, Kopernika 43. 7474

PIANINO kupię za gotówkę lub 1-a akcie przemysłowe. Zgłoszenia przyjmuje z grzecz. J. Hoffmann skład materiałów, Lwów, Trybunalska 1. 7515

BROWAR czynny, młyn parowy nowy. Parcela na Listopada do sprzedania. Skomorowski, Chorążczyzna 27. 7555

POSADY POSZUKIWANE.

TECHNIK dentysta poszukuje posady od 1 stycznia. Łaskawe zgłoszenia pod „Samodzielnym“, 7493

EKONOM z Ukrainy z długoletnią praktyką, dobre referencje poszukuje posady od 1 stycznia lub lutego. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmie z grzecznością, Liębrowski, Lwów, Janowska 52. 7525

BUCHALTER bilansista z bardzo dobrymi referencjami przyjmie posadę kasjera lub samodzielnego buchaltera od 1-sycznia 1924 r. w większym majątku lub fabryce. Zgłoszenia pod „Samodzielnym“ do administracji Słowa Polskiego. 7585

WOLNE POSADY.

POWAŻNA firma poszukuje sprzedawczynie do kiosku w godzinach targowych z kaucją lub dobrymi referencjami. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod „Sprzedawczynie“. 7557

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczyńska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 361. Do umieszczenia dwie francuski, poszukuje pielęgniarki do dziecka. 7579

STENOGRAFKA polsko-niemiecka obznajomiona z literą 5 2/3 zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia Buk, Sykstuska 44. 7551

MIESZKANIA.

REFLEKTUJE na mieszkanie większe lub mniejsze. Oferuje korzystne warunki. Beck, Stowackiego 2 7531

25 milionów miesięcznie zapłaci młody solidny kawaler za pokój z utrzymaniem przy inteligentnej polskiej rodzinie. Zgłoszenia pod „Waloryzacja“ do adm. 7524

MAŁŻENSTWA.

WYJDZ za inteligentnego mężczyznę, który mi da przyjaźń i spokój, którego bardzo pragnę — (szczególnie za kosztowne) — Jestem materialnie zabezpieczona, przystojna i dobra. Listy odbiorę pod „Fantazji“, Adm: „Słowa Polskiego“. 7523

RÓŻNE DONIESIENIA.

ROZPOCYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924 „Iolanda“, Staszica 8 (boczna Chorążczyżny). 7491

OGŁOSZONO w drodze do Sokala podzięciem ponofud karte na broń, kartę myśliwską i dokumenty wojskowe. Za zwrot ich sówite wynagrodzenie. Stanisław Tokarczyk, leśniczy w Zanecczu ad Jarosław. 7552

UBEZPIECZENIA W ZŁOTYCH POLSKICH

równych frankowi szwajcarskiemu, oraz

UBEZPIECZENIA DOLAROWE,

które na razie, do czasu ukazania się zapowiedzianego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu obliczane są również w złotych, równych frankowi szwajcarskiemu

przyjmuje już

POLSKA DYREKCJA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

(Rok założenia 1803)

Najstarszy i największy w Polsce zakład ubezpieczeniowy.

Zarząd główny w Warszawie Al. Jerozolimskie 41.
Oddział we Lwowie, Blacharska n. l. p.

UPRAWIANE DZIAŁY:

UBEZPIECZENIA OD OGNIA

budowli zwykłych i fabrycznych, oraz wszelkiego rodzaju ruchomości.

Ubezpieczenia plonu od gradobicia

Możliwie najniższe koszty ubezpieczenia i korzystne warunki.

Solidna likwidacja i szybka i wypłata szkód.

Przewidywany zbiór składki ogniowej w roku 1923 przeszło

1200 miliardów marek

Poważne stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą.

Szczotki

Polsko-katolicka pracownia
czczotek wszelkiego rodzaju
poleca 7547
Marjan Grzegorzczuk i Ska Boimów 1.

Stanisław Grabski.

Naród a państwo.

Cena 200.000 Mp.

Biegłego Buchaltera bilansisty

obznajomionego z obrotem ropy poszukuje

wielka firma naftowa.

Zgłoszenia pisemne pod „Biegły“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy Alojzego Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14. 7540

OBUWIE!

KRAJOWE I ZAGRANICZNE

DO NABYCIA 7312

W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE

„**HERA**“ LWÓW

RYNEK 34.

DOM STADTMÖLLERA

Jan SKOROCHÓD

w Tarnopolu, Sobieskiego 22.

Zakład optyczno-elektryczny

290 poleca

dla PT. myśliwych dubeltówki, naboje

i inne przybory.



Własne domy to-
warowe w

AMSTERDAMIE
BERLINIE
BUDAPESZCIE
BELGRADZIE
HAMBURGU
KOLONIE
ZAGREBIU
PRADZE
SZEGEDINIE
WIEDNIU
TRYJESZCIE
MONACHIUM
NEAPOLANIE
ZURYCHU

Otwarde już nastąpiło!

Najtrwalsze i najtańsze obuwie!



SALAMANDRA

Sp. z ogr. oop.
Lwów, Legionów 11.

TRANSAKcje: kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych i rolnych, terenów niefunduszy, obiektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko: Agencja „EWO-LUTA”, ul. Ossolińskich 11. 7212

ARTUR Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reperacje. 7536

SYPIALNIE Jadalnie garnitury salonowe, oraz mahoniowe antyczne meble, Kołłątaja 5, stolarnia. 7524

OGÓLNE ZGROMADZENIE (LIKwidACYJNE)

CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZIEMIAN WE LWOWIE

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką

odbędzie się dnia 29 grudnia 1923 o godzinie 11-tej przed południem w sali obrad Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie przy ul. Kopernika l. 4.

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie likwidatorów.
- 4) Przyjęcie do wiadomości że likwidację Stowarzyszenia przeprowadził Bank Ziemiań S. A. we Lwowie.
- 5) Zatwierdzenie wyników likwidacji i udzielenie absolutorjum Bankowi Ziemiań S. A. we Lwowie z przeprowadzonej likwidacji.
- 6) Uchwała co do rozdziału uzyskanych z likwidacji funduszy.
- 7) Uposażenie Banku Ziemiań S. A. we Lwowie jako instytucji, która likwidację przeprowadziła do wykreślenia Firmy Stowarzyszenia z rejestru Stowarzyszeń.
- 8) Wnioski Członków.

We Lwowie, dnia 13 grudnia 1923.

BANK ZIEMIAŃ S. A. we Lwowie
jako likwidator

Uwaga: W razie braku wymaganego statutu kompletnego, odbędzie się powtórnie Ogólne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym tego samego dnia t. j. 29 grudnia 1923 o godzinie 11.30 przed południem bez względu na ilość obecnych Członków.

7586

Ogłoszenie.

„Oikos” ZWIĄZKOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU I BUDOWNICTWA DRZEWNEGO

SPÓŁKA AKC. we Lwowie, ul. 3-go Maja 11

zawiadamia, że począwszy od dnia 17 grudnia 1923 r., wypłaca **Polski Bank Przemysłowy** we Lwowie, oraz wszystkie jego oddziały dywidendę za rok obrotowy 1922/23

W wysokości 400% t. j. po Mkp. 4.000

za kupon nr. 2 akcji wszystkich dotychczasowych emisji.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

w Chorzowie wojew. Śląskie

zawiadamia o podjęciu produkcji

amoniaku skroplonego we płazkach stalowych

oraz

6457

wody amoniakowej 18—25%-owej.

Oferty i warunki dostawy na żądanie przesyłają:

Dyr. Państw. Fabr. Zw. Azotowych, Chorzów (G. Śląsk)

Warszawskie biuro P. F. Z. A. Warszawa, Krak. Przedmieście 17.

Wyszedł z druku!

PRZEWODNIK GWIAZDKOWY

Księgarni, Antykwarni i Magazynu Nut
M. H. Rubina we Lwowie, ul. B. torego 4.
i ul. Krzywa 9. Katalog ilustrowany 23 stron-
nicowy z obowiązującymi cenami, obejmu-
jący najpiękniejsze książki tak dla młodzie-
ży, jakoteż dla starszych. Wysyła na pro-
wincję za nadesłaniem Mkp. 56.000. 7520

Futra przerabia na modne fa-
sony farbując chemicznie
WŁADYSŁAW SOLIK
Kućnik 6432
Lwów, ul. Chorążczyz 5. II. p.
róg Akademickiej.

ZAMIENIE salon stary mahoniowy na nowszy z kon-
zola, oraz fortepian średni na krótki za dopłatą
Wiadomość w administracji pod „Zamiana”. 7500